Nr. 128. Sobota, 7 Czerwca 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi r o c z n i e 16 *zł.*, p ó ł r o c z n i e 8 *zł.*, k w a r t a l n i e 4 *zł.*, m i e s i ę c z n i e 1 *zł.* 35 ct. W miejscu r o c z n i e 12 *zł.*, p ó ł r o c z n i e 6 *zł.*, k w a r t a l n i e 3 *zł.*, m i e s i ę c z n i e 1 *zł.*

P r z e w o d n i k naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — P r z e w o d n i k prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała ks. Jana W n ę k o w i c z a, administratora parafii rz. kat. w Bochni, stałym nauczycielem religii obrządku łacińskiego w szkole etatowej 6-klasowej męskiej w Bochni.

Dnia 28 maja 1890 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXVI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 85. Koncesyę z dnia 14 kwietnia 1890 r. dla lokalnej kolei żelaznej z Radkersburg do Luttenberg.

Nr. 86. Ogłoszenie Ministerstwa handlu z dnia 3 maja 1890 r. o dopuszczeniu do ostemplowania i ocechowania wagi pomostowej, używanej w kopalniach.

Nr. 87. Ustawę z dnia 7 maja 1890 r. o dostarczeniu środków na wybudowanie gmachu uniwersyteckiego w Gracu.

Nr. 88. Ustawę z dnia 16 maja 1890 roku, o przyzwoleniu zapomóg ze środków państwowych dla dotkniętych klęską niedostatku okolic królestwa Czech, księstwa Krainy i uksiążęconego hrabstwa Gorycyi i Gradyski.

Nr. 89. Ustawę z dnia 25 maja 1890 roku, zmieniającą niektóre postanowienia ustawy z dnia 15 lipca 1877 r. (dz. ust. p. nr. 64) o taryfach maksymalnych przy przewozie osób na kolejach żelaznych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 czerwca.

Sejm czeski rozszedł się w tem miłem i pocieszającem przeświadczeniu, iż krótka jego sesya nie minęła bezowocnie, lecz że owszem położono na niej kamień węgielny pod dzieło wielkiego znaczenia, zarówno dla Czech, jak całego Państwa. Tem więcej zaś można być zadowolonym z tego, co osiągnięto, iż w pierwszych dniach zebrania się reprezentacyi krajowej mogły na seryo obudzić się pewne wątpliwości, czy powiedzie się ostatecznie dokonać coś dodatniego. Należy tylko przypomnieć sobie nieumiarkowane, a nawet terorystyczne agitacye Młodoczechów, zorganizowane w całym kraju przeciw ugodzie, niemniej chwiejną postawę jednej części staroczeskich posłów, aby zrozumieć należycie owe trudności, wśród jakich rozpoczynał swe prace Sejm, zwany ugodowym. Od samego początku kluczem całej sytuacyi była kwestya, czy secesya w obozie staroczeskim ograniczy się na tej garstce posłów, o których z góry wiadomo, że pójdą drogami mniejszości, lub czy w szeregach, pod wodzą dr. Riegera i dr. Mattusza, nastąpią dalsze jeszcze, przedtem nieprzewidziane wyłomy. Na szczęście, secesya w obozie staroczeskim nie zarysowała się w sposób silniejszy, i ograniczyła się na dziesięciu, czy dwunastu jego szeregowcach. Rdzeń tego stronnictwa pozostał niezachwianie wierny swym przewódcom, sprawie ugody, danemu słowu. Przeważna część Staroczechów głosowała z posłami wielkiej własności i partyi niemiecko-liberalnej, i przyłożyła się tem samem do wywalczenia zwycięztwa jednemu z przedłożeń ugodowych, temu właśnie, które postawiono na pierwszem miejscu programu prac odroczonej onegdaj sesyi. Głosowanie nad przedłożeniem o podziale szkolnej rady krajowej jest zaś o tyle ważnem i zasadniczego znaczenia, iż gdyby taki sam stosunek głosów dało się otrzymać przy innych także przedmiotach ugodowych, które zarezerwować musiano z braku czasu do następnej sesyi, wówczas byłoby zapewnionem powodzenie nawet tych przedłożeń, które muszą być uchwalone tylko w obecności trzech czwartych wszystkich posłów sejmowych. Na utrzymanie zaś takiego stosunku tem pewniej należałoby liczyć, że krótka ubiegła sesya wyjaśniała już o tyle sytuacyę, iż dzisiaj jest jawnem, kto sprzyja ugodzie, a kto jest jej przeciwnikiem.

Tak tedy, pomimo pesymistycznych przepowiedni, pomimo posuniętych do najdalszych granic agitacyj Młodoczechów, pomimo całego teroryzmu, jaki wywierano na obóz staroczeski, a głównie na jego przewódców, uczyniono szczęśliwie pierwszy krok na drodze, utorowanej przez Rząd hr. Taaffego, a to, co powiodło się już osiągnąć, napełnia otuchą, iż całe dzieło ugodowe, tak jak je przygotowano na dwóch konferencyach wiedeńskich, doczeka się wkrótce urzeczywistnienia, i położy raz na zawsze kres długoletnim zatargom i nieporozumieniom między dwoma narodami, zamieszkującemi od wieków jednę i tę samą ziemię.

Delegacye.

Peszt, 4 czerwca.

(*x*) Wczoraj już przybyli do Pesztu z powodu rozpoczynającej się dzisiaj sesyi delegacyjnej wspólnej: Minister wojny generał Bauer, szef admiralicyi baron Sterneck, prezydent wspólnej Izby obrachunkowej Toth, wreszcie radcy Dworu Szentgyörgyi i Kosmarek; dzisiaj zaś rano pp. Ministrowie: hr. Kalnoky i Kallay, oraz szef sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych Szögyenyi. Wszyscy ci dostojnicy zajęli mieszkanie w hotelu „pod królową angielską“. W ciągu dnia wczorajszego przybyło również wielu delegatów. Wieczorem odbyły się poufne zebrania, tak członków należących do stronnictwa większości, jak i opozycyi obu Izb Rady państwa. Na zebraniu stronnictwa większości zaproponowano godność prezydenta prezesowi Koła polskiego p. Jaworskiemu, gdy ten jednak stanowczo odmówił, zgodzono się głosować za ks. Jerzym Czartoryskim. O kandydaturze wiceprezesa Izby deputowanych barona Chlumecky'ego, dla tego nie mogło być mowy w gronie delegatów prawicy, iż dawno przyjęto za zasadę, że prezydent powinien należeć do większości. Na konferencyi delegatów lewicy postanowiono dołożyć wszelkich starań, aby prezydentem Delegacyi został wybrany p. Chlumecky, w czem liczono na poparcie pewnej części członków Izby panów. Lewica uchwaliła dalej wybrać ze swej strony do komisyi budżetowej pp. Chlumecky'ego, dr. Plenera, dr, Russa, prof. Suessa i Demela.

Wybrany z Izby panów hr. Krasicki, złożył mandat, a w jego miejsce wszedł bar. Karol Frankenstein.

Przypominamy tu, że z grona Koła polskiego zostali zamianowani członkami Delegacyj pp. dr. Biliński, Chamiec, Chrzanowski, ks. Jerzy Czartoryski, Czaykowski, Jaworski i Popowski, a jako ich zastępcy pp. Mandyczewski i Wysocki. Z Izby panów zaś: ks. Konstanty Czartoryski i hr. Krasicki, a w charakterze zastępców ks. Sanguszko i hr. Siemieński. Delegacya austryacka składa się ogółem z 60 członków, mianowicie 40 należy do Izby deputowanych, 20 zaś do Izby panów.

Ogólnie można spotkać się ze zdaniem, że w ciągu bieżącej sesyi delegacyjnej, która potrwa co najwyżej trzy tygodnie, nie zajdzie zgoła nic takiego, coby mogło wywołać gorętszą dyskusyę; nie spodziewają się też jakichbądź ważniejszych wyjaśnień i enuncyacyj ze strony Rządu; wspólny bowiem parlament od dawna już nie zbierał się w czasie tak wypogodzonym i wolnym od jakichbądź chmurek, jak to właśnie ma obecnie miejsce.

Jak zawsze tak i teraz punkt ciężkości prac Delegacyj spoczywać będzie w komi-

---

53)

ANGLIA WSZECHMOŻNA

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA

EDMUNDA S. NAGANOWSKIEGO.

Część Druga.

(Ciąg dalszy).

Rozdział VIII.

Bohater schodzi do rzędu zwykłych śmiertelników.

I znów ociężały kronikarz korzysta z wygodnej formułki — i znowu rozdział nowy starym otwiera frazesem:

M i n ę ł o ....

Ha! cóż powiemy? ileż miniemy dni, tygodni, miesięcy? Jeżeli już postanowiliśmy pominąć milczeniem owe słowa pociechy, jakiemi usiłowała daremnie pokrzepić bohatera poczciwa żona Tomasza Goodchild, *née* Tapleton-Taptoe; jeżeli nie przywiedliśmy na widok publiczny, co zaszło między matką i córką w owej sypialni pod pałacowym na zamku dachem — jeżeliśmy wzbronili się pokazać czytelnikom naszym owej wilgotnej od łez poduszeczki — wilgotnej jeszcze z rana.... nazajutrz po nieudanej gościnności wśród oceanu; jeżeli nie powtórzyliśmy rozmowy bohatera z pewnym śmiertelnikiem, któremu na imię Kazimierz — i zaniechaliśmy podsłuchać pary małżeńskiej w zamkowej bibliotece.... — Jeżeli pominęliśmy to wszystko, czemu nie r e s z t ę?

Bo i na cóżby zdało sie zapisanie tylu łez i tylu jęków boleści? tylu bojaźni i żalów tylu? tylu cierpień po nocach bezsennych, modlitw tylu pod światłem gwiazd gasnących? lub tak licznych postanowień dumnych i zwątpień żałosnych?

Jeżeli świadkowie serdecznej miłości naszych dwojga nie współczują z niemi dotąd — czyż znajdą w sobie okruszynę współczucia na wiadomość o tem w s z y s t k i e m, co spijali oboje z kielicha boleści.... dzień za dniem, tydzień za tygodniem i miesiąc po miesiącu — do dna, do dna.... którego nie widzieli, widzieć nie mogli, ani nie chcieli?

Minęło więc czternaście miesięcy. Rok cały i dwa miesiące! *Grand Dieu!* ile przeróżnych i wielkich zdarzyło się wypadków w tym czasie!... Nie zapuszczając się w statystykę śmierci i narodzin, ślubów i złamanych zaręczyn, zwichniętych żywotów i zdruzgotanych nadziei.... nie wychodząc po za ciaśniutkie koło dotychczasowych przyjaciół naszych i znajomych — ileż zmian, ileż braków, ileż nowych barw, cieni i tonów! Losy niektórych osób pozostaną nam i dziś obojętnemi — po czternastu miesiącach; nad losem innych, cieszyć się lub płakać będziemy.... aż do końca — rozdziału.

Nie wzruszyła nas n. p. wcale wiadomość o ślubie małżeńskim Jego książęcej Mości Ludwika na Hessenbergu — choć nie było tak radykalnego dzienniczka na kuli ziemskiej, któryby nie był opisał uroczystości owej i ślubnej sukni oblubienicy — panny Zofii Aletei Prudencyi Horner, jedynej córki i spadkobierczyni nieboszczyka (niestety!) Jozabada Agamemnona Hornera z Chicago, Illinois — i z Villa Dollaria, Palermo.

Bump zmiażdżył Dżedżebidża, a Sampson australski w puch „rozchlastał“ (*Dick dixit*) Bumpa — a przysiągłbym, że nikt z nas nie pamięta daty, kiedy się owe spotrzebowały potęgi!

Pewien hrabia porzucił stanowczo tytuł *comtę'a*, *grafa* i *count'a.* — Jako Anglik, przyjął sobie bezpretensyonalne określenie socyalne z dziejów Jana-bez-Ziemi i na biletach wyryć kazał po prostu *Earl Ryski*.... i podpisywał się na listach jak każdy inny lord angielski, samem tylko nazwiskiem R y s k i (tak samo, jak to czyni Norfolk, Omnium i Wales) — i z takiem oznaczeniem swego na tym świecie punktu ciężkości do dziś dnia rozsyła zaproszenia na lukullusowe uczty — i tak samo, jak dawniej pędzi życie samotne.... Możemy losem jego zmartwić się, ale.... koniec końcem, trudno nam nosić żałobę po wszystkich wiecznych tułaczach, po wszystkich Łajlivonach.

W dzień zgonu starego książęcia Tullamore, ci z nas, którzy posiadają stangretów i lokai, zabronili im pudru i kazali założyć krepę na lewem ramieniu. Za to w dzień narodzin d z i s i e j s z e g o lorda Ballycurragh, wszyscyśmy wychylili kielich na zdrowie chwackiego ojca, syna i księżnej pani.... którą przypominamy sobie jeszcze jako pannę Florencyę Dangan!

Nie jeden z nas zapłakał nad grobem „złotej babci“, matki Goodchildowej i matki Snobbichowej i matki baroneta.... zamkniętego w domu nałogowych pijaków! W oknie wystawowem jakiegoś magazynu na jakiemś przedmieściu, widzieliśmy „Marsz żałobny“, dedykowany „pamięci pani Glover“, a na fortepian ułożony przez signora Giusseppe Martinucci....

I t. d., i t. d., i t. d. — bo pamiętamy nawet wyrok srogi, skutkiem którego Badger na dożywotne skazany został roboty, a Fangs na p i ę ć razów „kotem o dziewięciu ogonach“ i — na bezzwłoczne potem powieszenie.

Minęło czternaście miesięcy. Był to więc listopad — listopad londyński, mgłą żółto-czarną zamglony — i była niedziela.

James Feeters leżał na swem łóżku, ubrany — bo nie było jeszcze południa, — pykał krótką fajeczkę, śledził jej dymek, spluwał sobie swobodnie na dywan sypialni i myślał. O czem on tam myślał, Pryscylla chyba wiedzieć raczyła. Dość, że palił, spluwał i myślał. Czasem, gdy mu się sprzykrzyło gonić kłęby dymu oczyma, przeniósł wzrok na zapalony świecznik gazowy, a z niego na otwarty pokój przeciwległy, próżny niemal — bo stało tam tylko łóżko żelazne przy stoliku z jednej, a przy umywalni z drugiej strony.

— Jeżeli nie wróci za pół godziny, to nie wróci aż późnym wieczorem.... — rzekł sobie na głos. — Swiat z samolubów się składa! nikt o mnie nie dba, nikogo nie obchodzi, czy mi tu wesoło samemu, czy nudno.... ot, wielebny z góry poszedł odrabiać swoję niedzielę po ulicach, a *monnsiu* woli cygańskie prowadzić życie, niż — *Come in!*

Ktoś zapukał, i na zaproszenie pedagoga wszedł do pokoju. Widać tego ktosia niepodobna po przez kłęby dymu i mgły.

— Jest tu kto? — głos zapytał męzki.

— Jest! — zapewnił gbur.

— A kto tu jest? — zapytano znowu.

syach. Austryacka Delegacya wybiera wszystkiego trzy komisye: budżetową z 21 członków, petycyjną z 9 członków i weryfikacyjną z 5 członków. Komisya zaś budżetowa mianuje dla pojedynczych głównych rozdziałów wspólnego budżetu, specyalnych referentów, którzy po kolei składają sprawozdania komisyi budżetowej.

Delegacya węgierska wybiera natomiast dla tych wszystkich przedmiotów, dla których ze strony Delegacyi austryackiej bywają ustanowieni tylko specyalni referenci, tyleż osobnych komisyj, które wybierają znowu niekiedy podkomisye. Dla niektórych zaś przedmiotów kilka komisyj łączy się w jedną, która dla tego, iż w skład jej wchodzą zazwyczaj cztery komisye, nazywa się „komisyą czterech".

Peszt, 4 czerwca.

(*I. posiedzenie Delegacyi austryackiej*).

Pierwsze posiedzenie otworzył o godzinie 1 m. 5 p. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky zapraszając najstarszego wiekiem delegata ks. Konstantego Czartoryskiego do objęcia przewodnictwa i zarządzenia ukonstytuowania Delegacyi.

Ks. K. Czartoryski zaprosił najpierw najmłodszych wiekiem delegatów hr. Goessa i dr. Rizziego na sekretarzy, poczem zarządził wybór prezydenta.

Oddano ogółem 41 kartek, z tych 21 padło na ks. Jerzego Czartoryskiego, 15 zaś na barona Chlumecky'ego, jedna na hr. Falkenhayna, cztery kartki oddano próżne. Nim ks. Czartoryski objął przewodnictwo okazała się potrzeba wyjaśnienia czy absolutna większość wynosi 21 głosów, czy jak twierdzono po stronie lewicy 22 głosów. Po przemówieniu dr. Bilińskiego zgodzono się na to, iż tam gdzie głosuje 41 delegatów absolutna większość wynosi 21.

Ks. Jerzy Czartoryski zająwszy krzesło prezydenta tak przemówił:

„Zajmując to zaszczytne miejsce, na które zostałem powołany zaufaniem większości Delegacyi, uczuwam przedewszystkiem obowiązek wypowiedzieć najgorętsze podziękowanie tym, którzy na mnie oddali swe głosy, a zarazem wynurzyć nadzieję, iż rzetelną wolą, z jaką pragnę sprawować mój obowiązek, powiedzie mi się pojednać z moim wyborem tych także panów, którzy nie na mnie głosowali. Proszę też usilnie wszystkich pp. delegatów, aby zechcieli mnie usilnie popierać.

Nie czuję się ani powołanym ani uprawnionym do wygłoszenia z tego miejsca mowy politycznej. Nie jest rzeczą waszego prezydenta, lecz — pozwólcie mi to powiedzieć — rzeczą jest panów nadawać kierunek polityce zagranicznej; do was należy zbadać przedłożenia wspólnego Rządu i orzec, o ile to, czego domaga się Rząd da się pogodzić z siłą kontrybuentów w naszych krajach. Spełnicie to zadanie z pełną świadomością ciężącej na was odpowiedzialności, a spełnicie to jeżeli nie we wspólnej dyskusyi z Delegacyą węgierską, to z pewnością w ścisłej, że tak się wyrażę instynktowo patryotycznej spójni z przedstawicielami krajów korony węgierskiej.

Jedno jeszcze chciałbym podnieść, a jestem przekonany, iż tym sposobem poruszę strunę, która znajdzie oddźwięk we wszystkich sercach.

Mając głównie na oku pełne zabezpieczenie i strzeżenie powagi Monarchii na zewnątrz oraz utrzymanie w stanie nietykanym jej siły obronnej wszyscy i przedewszystkiem pragniemy zachowania pokoju, a to ile możności tak silnie utrwalonego pokoju, abyśmy mogli się poświęcić w pełni sił materyalnych i duchowych najwyższym zadaniom cywilizacyjnym.

Wypowiadając takie życzenie, mniemam, iż Rząd wspólny zgadza się na myśl tę najzupełniej. Wiemy zaś wszyscy, iż wypowiadając taką myśl, oświadczamy się w duchu Tego, który z najwyższego miejsca kieruje z umiarkowaniem i niezwykłem poczuciem obowiązku polityką Państwa. (*Huczne oklaski*). Poruszając tę strunę, mam nowy powód do wypowiedzenia Piastunowi korony naszą cześć i wdzięczność (zebranie powstaje ze swych miejsc) a sądzę, iż zgodnie z tradycyjnym zwyczajem, jest naszym obowiązkiem przy rozpoczęciu naszej działalności dać wyraz miłości, wdzięczności i czci dla Osoby Najj. Pana (*żywe oklaski*). Kończę tedy okrzykiem, któremu zechciejcie panowie wtórować: Jego Mość Cesarz i Król Franciszek Józef I niech żyje! niech żyje!" (Zebranie podnosi z zapałem po trzykroć ten okrzyk).

Wice-prezydentem obrano wszystkiemi głosami (39) opata Hauswirtha, sekretarzami, delegatów: hr. Fürstenberga, hr. Goessa, Jahna i br. Sternecka; kwestorami zaś delegatów: br. Ceschiego, br. Helferta, dr. Steindla i dr. Stöhra.

Ze strony Rządu przedłożono Delegacyom preliminarz wspólnych wydatków i dochodów austro-węgierskiej Monarchii na rok 1891. Szczegółowo zaś przedłożono: Wykazy dochodów i wydatków Ministerstwa spraw zagranicznych; zwyczajne i nadzwyczajne zapotrzebowanie Ministerstwa wojny na wojsko; nadzwyczajne zapotrzebowanie na komendy, utrzymanie wojsk i zakładów wojskowych w prowincyach okupowanych, oraz kredyt dodatkowy w sumie 1,389.000 złr. na żywność dla wojska; zwyczajne i nadzwyczajne zapotrzebowanie Ministerstwa marynarki; zapotrzebowanie wspólnego Ministerstwa skarbu i najwyższej Izby obrachunkowej. Osobno wniesiono cztery przedłożenia Ministerstwa wojny, z których pierwsze domaga się upoważnienia, aby wolno było z sumy zezwolonej na rok 1890 celem nabycia karabinów repetierowych użyć część w kwocie 972.000 złr. na przerobienie istniejących 11 milimetrowych karabinów repetierowych na 8 miliometrowe; drugie żąda udzielenia zezwolenia na rozszerzenie aż po koniec roku administracyjnego 1890 nadzwyczajnego kredytu w sumie 500.000 złr. jaki został przyznany w r. 1889 celem zamienienia w stałe istniejących już prowizorycznych budowli pod Przemyślem; trzecie przedłożenie odnosi się do dalszego użytkowania z nadzwyczajnego kredytu w ogólnej sumie złr 32,374 000 zezwolonego w r. 1887 na zarządzenie koniecznych wojskowych ostrożności; czwarte wreszcie żąda, aby zezwolono użyć na inny niż pierwotnie cel 80.000 złr. uchwalonych na potrzeby marynarki wojennej.

P. Minister hr. Kalnoky zawiadamia, że Najj. Pan przyjmie Delegacye Rady państwa w sobotę, dnia 7 b. m. o godz. 12 w południe.

Delegacya przystąpiła następnie do wyboru komisyi weryfikacyjnej z 5 członków, petycyjnej z 9 członków i budżetowej z 21 członków.

Do komisyi weryfikacyjnej zostali wybrani delegaci: hr. Kottuliński, Slavik, ks. Starhemberg, Thurnher i hr. Zedtwitz.

Do komisyi petycyjnej delegaci: dr. Baernreither, Czaykowski, Dolbhamer, opat Hauswirth, baron Helfert, dr. Meznik, baron Pretis, dr. baron Sommaruga i dr. Stöhr.

Do komisyi budżetowej: br. Bezecny, dr. Biliński, hr. Brandis, br. Ceschi, br. Chlumecky, Chrzanowski, hr. Coronini, Demel, hr. Falkenhayn, hr. Goëss, Jahn, dr. Kathrein, Lupul, dr. Plener, Popowski, br. Reinelt, dr. Russ, prof. Ed. Suess, br. Walterskirchen, ks. Windisch-Graetz i hr. Wolkenstein.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 po południu. Następnego nie wyznaczono.

Bezpośrednio po pełnem posiedzeniu ukonstytuowały się komisye budżetowa i petycyjna.

Komisya budżetowa wybrała przewodniczącym del. hr. Falkenhayna, jego zastępcą barona Chlumecky'ego, sekretarzami delegatów Jahna, hr. Goëssa, hr. Russa i br. Walterskirchena.

Referentami zostali wybrani dla budżetu Ministerstwa sprawiedliwości baron Walterskirchen; dla *ordinarium* wojennego dr. Kathrein; dla *extra ordinarium* wojennego Popowski; dla kredytu okupacyjnego dr. Biliński; dla marynarki baron Reinelt; dla ceł Lupul; dla budżetu wspólnego Ministerstwa skarbu i wspólnej Izby obrachunkowej hr. Wolkenstein; dla zamknięcia rachunków za r. 1888 baron Bezecny.

Komisya petycyjna wybrała przewodniczącym opata Hauswirtha, jego zastępcą dr. Stöhra.

Peszt, 4 czerwca.

(*Pierwsze posiedzenie Delegacyi węgierskiej.*)

Pierwsze posiedzenie Delegacyi węgierskiej otworzył o godzinie 3ciej po południu najstarszy wiekiem delegat hr. Franciszek Zichy.

Prezydentem został obrany hr. Ludwik Tisza; wiceprezydentem hrabia Franciszek Zichy.

Prezydent wygłosił na powitanie dłuższą mowę, którą zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Mowca podniósł między innemi, że Delegacya zmuszona mieć ciągle na oku bezpieczeństwo Tronu i Państwa, powinna postarać się o odpowiednie ku temu środki. Jeżeli w stosunkach międzynarodowych pragniemy utrzymać powagę i znaczenie Monarchii a tem samem powagę i znaczenie państwa węgierskiego — a utrzymanie tej powagi stanowi przecież najważniejszą rękojmię i jest jednym z najważniejszych środków dla pokojowego rozwoju narodu — w takim razie chcąc niechcąc, musimy utrzymać się pod względem organizacyi naszej siły zbrojnej w równym kroku z organizacyą innych mocarstw. Ten to wzgląd musi nałożyć Delegacyi pewne szranki w czynieniu oszczędności. Wszystko co Delegacya ma zdziałać, musi działać ze stanowiska bezpieczeństwa Tronu, i interesów całej Monarchii, które są także interesami państwa węgierskiego.

P. Minister hr. Kalnoky wniósł takie same przedłożenie jak w Delegacyi austryackiej i zawiadomił, że Najjaśniejszy Pan przyjmie Delegatów węgierskich w sobotę o godzinie 1szej po południu.

Nastąpił wybór do pojedyńczych komisyj.

Komisya wojskowa Delegacyi węgierskiej zbierze się w przyszły wtorek, komisya dla marynarki w przyszłą środę.

Przedłożenie budżetowe dla Delegacyj.

Wedle przedłożonego Delegacyom preliminarza, ogólne zapotrzebowanie na rok 1891 wynosi 132,925.887 zł, a że w roku 1890 wynosiła 129,351.700 zł., więc wspólny Rząd żąda obecnie o 3,574.179 zł. więcej.

Główne cyfry wspólnego budżetu tak się przedstawiają:

Zwyczajne zapotrzebowanie	116,523.548 zł.
Nadzwyczajne	16,402.339 „
Ogółem jak wyżej . . .	132,925.887 zł.
Ponieważ na pokrycie tego zapotrzebowania ustanowiono dochody z ceł w ogólnej sumie	40,669.500 zł.
więc pozostawiono do pokrycia	92,256.387 zł.

Z sumy tej odciągnąć należy przedewszystkiem 2 prc., t.j. 1,845.127 zł. 74 ct., które pokryć winien z góry skarb węgierski za pogranicze wojskowe. Pozostaje tedy reszta 90,411.259 zł. 26 ct. Z sumy tej królestwa i kraje reprezentowane w Radzie państwa mają pokryć 70 prc., czyli 63,287.881 zł. 48 ct., kraje zaś korony węgierskiej 30 prc., czyli 27,123.377 zł. 78 ct.

Przedłożenie II.

Cyfry zapotrzebowania rozdzielają się w sposób następujący na pojedyncze działy:

Zwyczajne zapotrzebowanie.

I. Ministerstwo spraw zagranicznych	4,769.700 zł
Na to jest pokrycie . .	255.200 „
Pozostaje do pokrycia . .	4,514.500 zł.

(Na zarząd centralny preliminowano 566.700 zł., na fundusz dyspozycyjny 600.000 zł., na wydatki dyplomatyczne 1,372.100 zł., na wydatki konsularne 930.900 zł., wreszcie na subwencyę dla austro-węgierskiego Lloyda 1,300.000 zł.).

II. Ministerstwo wojny.

A) Wojsko	102,839.815 zł.
Na to jest pokrycie . . .	2,345.846 „
Pozostaje do pokrycia . .	100,493.999 zł.

(Ważniejsze pozycye tego zatrzebowania podała depesza z Pesztu umieszczona w ostatnim numerze *Gazety*).

B) Marynarka wojenna . . 9,381.033 zł.

Pokrycia nie ma żadnego.

III. Ministerstwo skarbu.

Zapotrzebowanie bez pokrycia 2,004.776 zł.

IV. Kontrole rachunkowe.

Zapotrzebowanie bez pokrycia 126.240 zł.

Nadzwyczajne zapotrzebowanie.

Ministerstwo spraw zagranicznych	91.400 zł.
Ministerstwo wojny . . .	14,450.439 „
Marynarka wojenna . . .	1,860.500 „
Razem	16,402.339 zł.

Jako nadzwyczajne zapotrzebowanie na cele armii wstawioną jest, jak już wyżej wykazano, suma 14,450.439 złr. Znakomitą część tego pomnożenia ciężarów wojennej natury stanowi zaprowadzenie prochu bezdymnego. wymagające rekonstrukcyi karabinów 11 milimetrowego kalibru. Nadto, oprócz tego, tytuł: „Uzbrojenie" wykazuje najwyższe cyfry budżetu nadzwyczajnego. A mianowicie postawione są żądania:

Na dalsze sprawianie repetyerów i karabinów, oraz na dalsze przerabianie istniejących repetyerów 11 mm. na 8 mm. kalibru, łącznie z odpowiednią amunicyą, przy użyciu prochu bezdymnego, z ogólnej sumy 9,772.300 zł. żąda się kwoty	2,000.000 zł.
Na sprawienie zapasowych stalowo-spiżowych dział oblężniczych	250 000 „
Na przemianę lekkich bateryj artyleryi na ciężkie .	889.531 „
Na wzmocnienie niektórych twierdz działami nowej konstrukcyi na razie . .	1,000.000 „
Na zaprowadzenie prochu bezdymnego dla broni ręcznej i dział polowych z ogólnej sumy 11,400.000 złr. celem wprowadzenia zarządzeń wstępnych . .	2,500.000 „
Ogółem	6,639.534 zł.

Z pozostałych pozycyj na skompletowanie zapasów wojennych, należy jeszcze wymienić: Na sprawienie składanych mostów kolejowych z ogólnej sumy kosztów 400.000 zł., pierwsza rata 100.000 zł., na sprawienie materyałów polowych 400.000 zł., na nowe umundurowanie piechoty 700.000 zł. Zaopatrzenie twierdz wymaga kwoty 1,000.000 zł., a mianowicie na podniesienie obronności dwóch twierdz galicyjskich. Uuzupełnienie 27 pułków piechoty do normalnego stanu stopy pokojowej wymaga kwoty 695.400 zł. Inne pozycye wykazują potrzeby na utrzymanie odkomenderowanych, w czynnej służbie niezatrudnionych oficerów, dalej na utrzymanie nadkompletowych ludzi i koni artyleryi, a jako nowość figuruje w tym budżecie żądanie na kursa żeglugi napowietrznej z kwotą 15.000 zł.

Proch bezdymny.

Co do zaprowadzenia prochu bezdymnego znajdujemy w motywach przedłożenia następujące uzasadnienie:

Dokonane gdzieniegdzie, a we wszystkich większych armiach już zainicyowane wprowadzenie prochu bezdymnego w użycie, mianowicie dla broni ręcznej i dział polowych. wpłynęło do tego stopnia na właściwe działanie broni jak i na stosunki taktyczne w ogóle, że zużytkowanie nowego wynalazku i wielkich z niego wyrastających korzyści jest koniecznością nieodzowną, jeśli armia nie ma w obec nieprzyjaciela manipulującego prochem bezdymnym pozostać w tyle. Próby, dokonane z tym prochem w Państwie samem, dały tak zadawalające wyniki, że można śmiało i bez wahania przystąpić do wyrabiania tego preparatu w wielkich

---

— Feeters! — odpowiedziano z łóżka.

— Nikt więcej?

— Jest ktoś we drzwiach otwartych, któryby lepiej uczynił, gdyby drzwi zamknął....

Ktoś drzwi zamknął. Irlandczyk pykał fajeczkę, spluwał i czekał. Czekając na próżno, ziewnął i wstał. W pokoju nie było nikogo.

Za chwilę, znów ktoś zapukał. Feeters stanął przy drzwiach i wtedy dopiero zaprosił do wejścia. W progu ukazała się służąca z biletem w ręku.

— Jeden pan co tu był, kazał mi to zostawić dla drugiego pana, co go nie ma w domu.

Feeters wziął bilet z rąk dziewczyny, a gdy ona odeszła, przystąpił do światła.

— „Hrabia Hampshire!" — wyczytał z biletu i złożył kawałek tekturki na stoliku w drugim pokoju. Potem z szafki swej prywatnej dobył kwartową butelkę porteru, napełnił potężną szklanicę czarnym napitkiem, siadł na stole — pykał, popijał, spluwał i myślał. O czem tam myślał, aniby Pryscylla nie zgadła!

Ze stołu zsunął na podłogę nogi wtedy, gdy już w butelce nie było ani kropli. Zaczem wszedł do przyległego pokoju, wysunął spory kufer z pod łóżka i własnym go otworzył kluczykiem. Pykając fajkę, wyjmował z kufra przeróżne rzeczy i pomrukiwał.

— Czerwony frak, nowiuteńki.... porteczki białe, czyściuteńkie — na później. Ubiór do łażenia za ptakami, podniszczony — niepotrzebny. Ubiór do biegania na wyścigi — dać do prania. Ubiór do piłki — *ditto.* Ubiór do pływania — nie na zimę. Ubiór do konnej jazdy — otrzepać i przyszyć guziki. Ubiór do łażenia z pannami po parku i gadania o niebieskich migdałach... trzeba świeżego. Specyalny ubiór do — do jedzenia w nim francuskich obiadów.... no, ujdzie, bo ujść musi.

To rzekłszy, ułożył na łóżku cały garnitur frakowy, resztę zabrał do swego pokoju i porozkładał po krzesłach. Potem spojrzał na zegarek, rzucił się na łóżko i leżał spokojnie.

Z wieży kościoła św. Botolfa, za skwerem, wybiła pierwsza. W pięć minut później, do pokoju wszedł Kazimierz Rogowski.

— Feeters! Czemuś ty nie otworzył okien? Udusić się tu można! — zawołał odedrzwi.

— Lepiej udusić się tytoniem, niż mgłą! — gbur odparł.

— Na co te rzeczy, po krzesłach?

— Krzesła są moje, w moim pokoju!

— Ale.... toż to moje rzeczy! — zawołał Kazimierz w osłupieniu.

— *Distinguo*: jak całe i czyste — to twoje; jak brudne i podarte — moje!

— Zwaryowałeś, czy co!

— Był tu lord Hampshire — odrzekł gbur spokojnie i wstał z łóżka.

Wtedy też obaj przyjaciele — bo takimi byli z duszy i serca — zasiedli do długiej gawędy. My im w niej nie przeszkodzimy.

Chwytamy kapelusz i palto, wybiegamy na miasto i pierwszym *cab'em* zajeżdżamy przed bramę pewnego hotelu na skwerze Hanowerskim. Dowiadujemy się że hrabia Hampshire wrócił co dopiero i jest u siebie.

(Dokończenie nastąpi)

ilościach. W skutek zaprowadzenia jego, jest urządzenie nowej skarbowej fabryki do wyrabiania tego preparatu rzeczą niedzowną, ponieważ istniejącej w Stein fabryki prochu strzelniczego przeistoczyć niepodobna, a zresztą i tak na wypadek nadzwyczajnych potrzeb zatrzymać ją należy. Koszta zaprowadzenia prochu bezdymnego wraz z kosztami urządzenia fabryki wynosić będą 11,400.000 zł. z czego do budżetu na r. 1891 wstawioną jest pierwsza rata w kwocie 2,500.000 zł., z zastrzeżeniem, że w danym razie, gdyby się okazała potrzeba przyspieszenia robót około zaprowadzenia prochu bezdymnego, przedstawione zostanie na najbliższej sesyi delegacyjnej żądanie kredytu dodatkowego.

Budżet wojsk w krajach okupowanych wynosi 4.365.000 zł. Ministerstwo wojny żąda nadto kredytu dodatkowego za r. 1890 w wysokości 1,389.000 zł. za naturalia dla wyżywienia armii. Budżet bośniacki zamknięty został nadwyżką 51.501 zł. Zapotrzebowanie wynosi 10,136.149 zł., pokrycie 10,187.650 zł. A mianowicie obliczone są dochody z dziesięciu na 2,710 000 zł., podatek dochodowy i domowo-czynszowy 685.000 zł., podatek od bydła drobnego 360.000 zł, podatek od szynków 45.000 zł., cła 708.000 zł., należytości od tytoniu 2,936.400 zł., od soli 1,067.000 zł., podatek konsumcyjny 310.000 zł. stemple i opłaty 582.000 zł.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 3 czerwca.

(Koniec sejmu. — Pomnik dla Hussa).

Namiestnik dziś o godzinie 3 wygłosił odroczenie posiedzeń sejmu. Krótka nadzwyczajna sesya nie stwierdziła wprawdzie przewidywań tych stanowczych pesymistów, którzy podnosząc zbytecznie siłę Młodoczechów, przypuszczali, że ugoda będzie zwichnięta, ale też nie zaspokoiła wcale optymistów. Z 5 projektów ugodowych, wniesionych przez Rząd, które nie obejmują jeszcze wcale całości ugody i dotyczą tylko tych spraw, co do których należało spodziewać się najmniej oporu, sejm załatwił tylko jeden o radzie szkolnej krajowej. Załatwił ją zaś śród bardzo znacznych trudności, uchwalając równocześnie dla złagodzenia opozycyi, zaproponowaną przez p. Skardę rezolucyę o języku władz sądowych, którą p. Plener w imieniu Niemców mógł zwalczać, jako sprzeciwiającą się uchwałom konferencyi ugodowej.

Imienne głosowanie w zeszłą sobotę wykazało, że w grupie posłów czeskich, która rozporządza 95 mandatami z miast, Izb handlowych i gmin wiejskich, Młodoczesi z chwiejnymi Staroczechami posiadają większość. Potrąciwszy bowiem 2 mandaty opróżnione, 38 Młodoczechów i 14 chwiejnych Staroczechów głosowało przeciwko projektowi ugodowemu; 6 Staroczechów usunęło się od głosowania, a tylko 35 Staroczechów, prawda, że najwybitniejsi, z dr. Riegerem głosowali za projektem ugodowym.

Jako dodatnie czynniki krótkiej sesyi nadzwyczajnej podnieść możemy znakomitą energię marszałka krajowego, księcia L o b k o w i c z a, niepospolite zdolności młodego namiestnika hr. Franciszka T h u n a, który o wiele trafniej i dzielniej, niż poprzednik jego, odpierał napaść Młodoczechów i wykazywał niedorzeczności ich wymysłów, sumienność wielkich właścicieli w dotrzymaniu danego na konferencyi ugodowej słowa; odwagę dra Riegera w obronie uchwał ugodowych; wreszcie rozumne zachowanie się stronnictwa niemieckiego, a zwłaszcza względne umiarkowanie p. Plenera.

Te dodatnie czynniki oddziałały także poniekąd na Młodoczechów, którzy z początku przemawiali tonem rubasznym, prowokacyjnym, do jakiego przywykli na zebraniach pokątnych, w końcu jednak starali się stanąć na wysokości tonu parlamentarnego. Prawda, że daleko łatwiej popisywać się pieprzonemi frazesami, niż mówić do rzeczy i powtarzać przekonywające argumenta. To też w końcu niektóre bardzo długie mowy młodoczeskie stawały się tak nudnemi, że nie tylko posłowie większości ugodowej, lecz nawet sami Młodoczesi wynosili się na korytarz, z pustej sali płynęły fale monologów, które miały jedynie cel obstrukcyjny.

Ponownie wykazało się, że siła Młodoczechów zaznacza się tylko w dziennikach i klubach, ale nie dopisuje na zebraniu parlamentarnem. Właśnie z tego względu szkoda, że tak rychło skończyła się sesya nadzwyczajna. Bo jeszcze kilka mów pp. Riegera, Mattusza i Tonnera, byłoby zapewne przyczyniło się znacznie do wyjaśnienia ugody i do sparaliżowania opozycyi młodoczeskiej. Natomiast po zamknięciu sejmu Młodoczesi znowu rozwiną namiętną agitacyę na tem polu, gdzie zwykle zbierają plon obfity, zaś co do Staroczechów musimy się obawiać, że znowu pogrążą się w milczeniu i nie będą czynić żadnych wysileń, aby na jesień opinia publiczna w Czechach stała się przychylniejszą ugodzie.

Tymczasem Młodoczesi zabierają się do rozwinięcia na nowo agitacyi h u s y c k i e j. W sobotę ukonstytuował się komitet, który wystawi Hussowi pomnik z zebranych na ten cel 50.000 zł. Fakt ten oczywiście wielkich właścicieli tem mocniej zachęci do przeprowadzenia ugody i zbliżenia się do Niemców, zaś Staroczechów wystawi na ciężką próbę. Pierwszą próbę w tej mierze przebyli pomyślnie. Nietylko bowiem żaden ze Staroczechów nie wstąpił do utworzonego w sobotę komitetu, ale nadto dzienniki staroczeskie odmówiły ogłoszenia o tem zebraniu sprawozdania. Zważywszy, że husytyzm dotąd jeszcze aż nadto popłacał także w kołach staroczeskich, ten zwrot, byle w nim wytrwano, jest rzeczą bardzo pomyślną i świadczy, że energiczne wystąpienie biskupów nie pozostało bez skutku.

Z Warszawy.

(Ks. biskup Hryniewiecki — Uregulowanie rzek spławnych w Królestwie. — Dobra po-wittgensteinowskie. — Muzeum starożytności).

Na mocy cesarskiego rozkazu, jak donosi *Przegląd Katolicki* ks. biskup Karol Hryniewiecki, b. biskup dyecezyi Wileńskiej, otrzymał „pozwolenie“ na wyjazd za granicę bez powrotu, z przeznaczeniem rocznej pensyi w ilości 1.500 rubli.

Izby skarbowe w Królestwie Polskiem zawezwane zostały przez ministerstwo skarbu o złożenie danych, dotyczących działalności i udziału żydów w przemyśle krajowym.

Ministerstwo komunikacyi, przychylając się do licznych żądań właścicieli gruntów nadbrzeżnych, którym wylewy w ostatnich latach poczyniły znaczne szkody, podniosło sprawę uregulowania wszystkich rzek spławnych w Królestwie Polskiem. Z tego powodu wkrótce rozpoczęte będą pomiary na Wiśle, Narwi, Bugu, Wieprzu i Pilicy, celem sporządzenia przybliżonych kosztorysów, poczem ministerstwo wniesie do rady państwa projekt asygnowania przez szereg lat specyalnych na ten cel funduszów. Pomiary rozpoczęte zostaną jeszcze w r. b.

Z Wilna piszą do jednego z dzienników warszawskich: „Od paru tygodni krążyły tu uporczywie wieści, jakoby sprzedaż rozległych dóbr po-wittgenstejnowskich miała być odroczoną na 6 lat. Dziś dowiaduję się z pewnego źródła, że wieści te były prawdziwe. Przemieszkawszy w kraju lat 5, młody ks. Hohenlohe, syn bogatej dziedziczki, będzie mógł przyjąć poddaństwo rossyjskie. Sprzedaż dóbr po-wittgenstejnowskich będzie wówczas zbyteczną. Tarmin 6-io letni jest tylko formalnem odroczeniem sprzedaży, *de facto* roległe dobra księżnej Hohenlohe pozostaną przy swej właścicielce i po upływie lat 6-iu, o ile, naturalnie, ks. H. dobrowolnie ich nie sprzeda.

Przy parafii prawosławnej w Kamieńcu założonem być ma cerkiewne muzeum starożytności. Inicyatywa wyszła od istniejącego tamże od 1865 roku eparchialnego komitetu historyczno-statystycznego. Muzeum zapełnione będzie książkami rossyjskiemi, polskiemi i łacińskiemi, tyczącemi się historyi Podola, oryginalnemi rękopisami autorów dawnych i aktami urzędowemi z ubiegłych czasów, jak również wykopaliskami i fotografiami miejscowych widoków.

Z Bułgaryi.

(Potoczne wiadomości).

Według *Agence Balcanique*, wydalenie pięciu podsądnych w procesie Panicy, uwolnionych wyrokiem trybunału, nastąpiło ze względów na bezpieczeństwo państwa, ponieważ udowodniono im, że dopuszczali się machinacyj przeciw istniejącemu porządkowi rzeczy, i zapowiadali okupacyę Bułgaryi przez wojska rossyjskie.

Rząd postanowił nie wydać Rossyi skazanego na dziewięcioletnie więzienie poddanego rossyjskiego, Kołubkowa, lecz zatrzyma go w Bułgaryi dla odbycia wymierzonej nań kary.

Książę Ferdynand, czyniąc zadość zaproszeniu mieszkańców w Panagurisze, udał się tam onegdaj wieczór w towarzystwie Stambułowa. W dniu 8-go b. m. pojedzie książę do Bratza, której to miejscowości nie odwiedzał dotychczas.

Rząd bułgarski wystosował na ręce dyplomatycznego agenta greckiego, Mitzaki'ego, podziękowanie dla rządu ateńskiego, za przyjacielskie przyjęcie, jakiego doznał w stolicy Grecyi wysłannik bułgarski, Vulkovic, zarazem zaś za użyczane mu poparcie w jego misyi, mającej na celu zapoznanie się z instytucyami greckiemi. Oprócz tego wręczył Stambułow Mitzaki'emu swoją fotografię z prośbą, aby tenże przesłał ją prezydentowi ministrów, Trikupis'owi. Po upływie kilku dni Vulkovic powróci na swoje stanowisko w Konstantynopolu.

Król Milan w Belgradzie.

Jak donoszą z Belgradu, wyniknąć miały między ex-królem, a regentami, z powodu królowej Natalii poważne nieporozumienia. Podobno królowa gotowa jest stale zamieszkać po za granicami Serbii, a jedynie miesiąc czasu spędzać w stolicy Serbii, w zamian za to jednak żąda, aby podczas jej pobytu zamieszkiwała w konaku królewskim, była niekrępowaną w stosunkach z młodym królem i wreszcie, aby jej oddawano honory królewskie. Celem skłonienia Milana do rzeczonych ustępstw, gen. Horvatowicz żądał audyencyi. Król przyjął go bardzo uprzejmie, lecz kiedy weszła rozmowa na żądania królowej, oświadczyć miał z gniewem: „Cóż to, pani Natalia Keszko myśli znowu prowadzić intrygi polityczne?“. Daremnie gen. Horvatowicz usiłował odwieść króla od uporu, przypominając mu, że przecież w r. 1885 sam zamierzał powierzyć królowej regencyę, a także, iż tym sposobem, nie naruszając w niczem swoich praw ojcowskich, mógłby dopomódz regentom do wyjścia z kłopotliwego położenia. Wszystkie te przedstawienia nie odniosły żadnego skutku. Spodziewają się powszechnie, że ten rozdźwięk między ex-królem, a regencyą jest początkiem poważnych następstw, które dla pierwszego mogą być wielce niepożądane.

Jak dalej piszą pobyt Milana w Belgradzie jest wcale nie na rękę sferom rządowym. Przyczyna tej niechęci polega na fakcie, iż Milan, porzuciwszy dotychczasową rezerwę, uznał za stosowne wyrażać się bez żadnej ogródki o sytuacyi politycznej Serbii, nie tając przytem niechęci przeciw poszczególnym członkom gabinetu. Najostrzej miał potępić ministra spraw zewnętrznych Gjaję. Sfery radykalne obawiają się na seryo, że król zamierza obalić rząd, u którego steru jednoczą się dziś ich przywódcy. Trudno orzec stanowczo, o ile te obawy są słusznemi, to jedno można twierdzić stanowczo, że w stosunku między Milanem a rządem panuje otwarta niechęć. Wskazuje na to dość wyraźnie ton prasy, mającej bliskie stosunki z rządem, która usiłuje drażnić exkróla. Ton wojowniczy prasy, występującej przeciw niemu, uważa Milan jako wypływ agitacyi królowej Natalii.

KRONIKA

Lwów, *6 czerwca*.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Skwarzawa, w powiecie złoczowskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 50 złr.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Huziejowie ks. Teofilowi Górnikiewiczowi, gr. kat. administratorowi tamże.

— **Z Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego.** W ubiegłym miesiącu podaliśmy w części urzędowej obwieszczenie Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego, odnoszące się do ułatwienia właścicielom pisanych obligacyj prop. poboru odsetek. Ze względu na upływający termin, uważamy za odpowiednie przypomnieć to obwieszczenie, które brzmi w całej osnowie, jak następuje:

Celem ułatwienia właścicielom pisanych obligacyj gal. fund. propinacyjnego poboru odsetek, postanowiła c. k. Dyrekcya gal. fund. propin. zarządzić co następuje:

Właściciele pisanych obligacyj propinacyjnych mogą złożyć w którymkolwiek z c. k. urzędów podatkowych w terminach od 1 do 20 czerwca i od 1 do 20go grudnia każdego roku obligacye pisane, od których życzą sobie pobrać odsetki, wraz z kwitami bez stempla na pobór tych odsetek w prawnej formie wystawionemi,

C. k. urzędy podatkowe będą przyjmować w powyższych terminach od stron obligacye i kwity za potwierdzeniami odbioru.

Z upływem dnia 20 czerwca względnie 20go grudnia każdego roku nie będą już c. k. urzędy podatkowe przyjmować więcej w mowie będących obligacyj i kwitów a strony interesowane będą musiały po upływie powyższego terminu odnosić się same w p r o s t do c. k. głównej kasy krajowej, jako kasy gal. fund. propin. o wypłatę prowizyi.

W pierwszych dniach lipca względnie stycznia każdego roku będą c. k. urzędy podatkowe zwracać obligacye pisane i wypłacać odsetki za nieostemplowanem pokwitowaniem, umieszczonem na odwrotnej stronie potwierdzenia wydanego stronom przy odbiorze obligacyj i kwitów.

— **Wydział krajowy**, jako zarządca fundacyi ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych, rozpisuje konkurs na wylosowanie czterech premij. Tegoroczne losowanie odbędzie się dnia 19 lipca 1890. Wygrane będą premia w kwocie 882 zł., 735 zł., 588 zł., 441 zł. Według statutów fundacyi przypuszczeni będą do ciągnienia losów tylko ci czeladnicy, którzy: a) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem są urodzeni i tamże przynależni; b) wyznają religię katolicką, rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku; c) wyuczyli się według istniejących przepisów rzemieślniczych jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikacyę do samodzielnego wykonywania onegoż, dla ubóstwa jednakże nie są w stanie wykonywać rzemiosła swego samoistnie; d) wykażą moralne zachowanie się świadectwem, wydanem przez właściwy urząd parafialny a zatwierdzonem we Lwowie i w Krakowie przez c. k. dyrekcyę policyi, w innych zaś miejscowościach przez właściwego c. k. starostę powiatowego. Czeladnicy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu, mają najpóźniej czternaście dni przed losowaniem, t. j. włącznie do dnia 5 lipca b. r. godziny drugiej po południu, wnieść odnośne prośby do Wydziału krajowego we Lwowie z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki wyżej oznaczone, a więc z dołączeniem: 1) metryki chrztu, 2) świadectwa ukończonej nauki rzemiosła i uzdolnienia do samodzielnego wykonywania onegoż, zatwierdzonego przez przełożonego odnośnej korporacyi (cechu) i majstra, u którego pracują, 3) świadectwa ubóstwa i świadectwa moralności, stwierdzonych w sposób powyżej określony. Prośby, które nadejdą do protokołu Wydziału krajowego po terminie wyżej oznaczonym, nie będą uwzględnione. O przypuszczeniu do udziału w losowaniu rozstrzygać będzie komisya, złożona w myśl postanowień statutu fundacyjnego, która także przeprowadzi losowanie. Kandydatom do losowania dopuszczonym, wydane zostaną karty legitymacyjne podpisane przez dwóch członków komisyi, zawierające numer porządkowy wykazu losowania, imię i nazwisko kandydata, jakoteż dzień odbyć się mającego losowania. Czeladnicy zamieszkali we Lwowie winni zgłosić się po swoją kartę legitymacyjną osobiście w tutejszym magistracie i udzielić urzędnikowi rozdającemu te karty wyjaśnień potrzebnych celem sprawdzenia tożsamości osoby; czeladnicy zaś zamieszkali po za Lwowem, mają w podaniu wymienić osobę we Lwowie zamieszkałą, która ich zastąpi przy odbiorze karty legitymacyjnej i przy losowaniu. Karty legitymacyjne rozdane zostaną w tutejszym magistracie w dniach 14, 15, 16 i 17 lipca b. r., ostatniego dnia tylko do południa, a to w godzinach i w porządku, jaki magistrat oznaczy i oznajmi. Kto w terminie oznaczonym nie odbierze karty legitymacyjnej, nie będzie tego roku przypuszczonym do losowania. Kto przy dawniejszych losowaniach uzyskał premium, ten od udziału w tegorocznem losowaniu jest wykluczonym. W dniu losowania, to jest 19 lipca, odbędzie się w lwowskiej katedrze obrządku łacińskiego nabożeństwo żałobne za duszę fundatora, na którem wszyscy do losowania przypuszczeni, mają być obecni. Po nabożeństwie odbędzie się losowanie w lokalu zgromadzenia lwowskiego stowarzyszenia czeladzi katolickiej, do którego wstęp dozwolony będzie tylko za okazaniem karty legitymacyjnej. Premia zostaną wypłacone wygrywającym gotówką, bezpośrednio po ukończonem losowaniu, za kwitem należycie ostemplowanym, jeżeli jednak wygrywający mieszka po za Lwowem, za pośrednictwem właściwego wydziału powiatowego. Według ostatniej woli fundatora wygrywający są obowiązani modlić się za jego duszę, a w rocznicę śmierci jego, t. j. 24 marca każdego roku być na nabożeństwie żałobnem.

— **Koło literacko-artystyczne** w dalszym ciągu składki swej dla dotkniętej nieurodzajem ludności wiejskiej, złożyło w prezydyum magistratu kwotę 200 zł., uzyskaną z dotychczasowej sprzedaży wydawnictwa „Dla włościan“.

Przy tej sposobności otrzymujemy następujące pismo: „Wydział Koła literacko-artystycznego we Lwowie ma zaszczyt złożyć najserdeczniejsze dzięki wszystkim pp. księgarzom lwowskim, agencyi dzienników, oraz pp. kupcom, którzy pośredniczyli w sprzedaży wydawnictwa „Dla włościan“ z jak największą gorliwością i zupełnie bezinteresownie“.

Zarazem uprasza wydział wszystkich tych, którzy dotychczas nie zdali rachunku z powierzonych sobie egzemplarzy wydawnictwa, by zechcieli to uczynić w jak najkrótszym czasie celem zamknięcia ostatecznego obrachunku“.

— **W Żegiestowie i Rymanowie** zdroju otwarte zostały dnia 2 b. m. stacye telegraficzne z ograniczoną służbą dzienną, na czas tegorocznego sezonu kąpielowego, do powszechnego użytku.

— **Festyn akademicki**, który z powodu niepogody we czwartek, dnia 5 b. m., się nie odbył, odbędzie się w niedzielę, dnia 8 b. m., a w razie niepogody dnia 15 b. m.

= **Podejrzana własność.** Przytrzymano tu wczoraj Ludwika Jambura, pochodzącego z Hullein na Morawie, który w lutym b. r. po odbyciu 7-letniego więzienia za kradzież już po raz trzeci, został uwolniony, i znaleziono przy nim nowy męski kryty zegarek, remontoir, z nowym srebrnym, oraz z drugim czarnym

włosiennym łańcuszkiem, dwa płaskie damskie nowe pierścionki, jeden z szafirem a drugi z rubinem, nową czarną torebkę podróżną na pasku i kwotę 40 zł.

= **Ciężkie obrażenie ciała.** Zarobnik Daniel Jabłoński, został wczoraj przez robotnika Wasyla Kossa za rogatką stryjską tak mocno pobity, że musiano go odstawić do szpitala. Koss mianowicie oderwał mu lewe ucho. Niebezpiecznego zapaśnika tego aresztowano.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono w Hołosku wielkiem sr. zegarek kryty, ślubną zł. obrączkę, dwa garnitury letnie ciemnego koloru i brudną bieliznę, o którą to kradzież jest poszlakowany zbiegły parobek Mikołaj Bobak także Hatniak zwany; dwie rury metalowe i duży kielich miedziany wartości 50 zł. w fabryce w Kleparowie; srebrny zegarek półkryty, cylinder, z niklowym łańcuszkiem war. 4 zł.— Zgubiono w kościele OO. Jezuitów nową czerwoną portmonetkę, z kwotą przeszło 50 złi i z biletami wizytowemi W....z; złoty damski zegarek kryty remontoir, ze zł. łańcuszkiem, wartości 52 złr.; dwie złote ślubne obrączki jedna znaczona „W. H. 22 stycznia 1876“, a druga szersza z rąbkami „T. H. 23 kwietni-1879“. — Znaleziono małą czerwoną portmonetkę z kwotą 2 zł. 10 ct. na ul. Kazimierzowskiej; rachunkową książkę Jana Kohmana; pięć kluczyków na kółku, na ulicy Batorego, stalową łańcuszkową obróżę z marką opłaty za psa Nr. 1.116.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 6 czerwca 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 4, do godziny 12 w południe dnia 6 czerwca 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od SW przez N do E, co do siły słaby (1·5), stan nieba zmienny, powietrze wilgotne (73 prc. wilgotności względ.), opad: deszcz, wysokość opadu 5·5 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +15·7°C, najwyższa +20·2°C wczoraj w południe, najniższa +10·4°C dziś w nocy.

Wczoraj rano przed godziną 7 rosił deszcz nieznaczny, po południu, w nocy i dziś rano znaczniejszy.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; zwyżka 770 do 765 mm. we wschodniej Francyi;

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 761 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 6, do godziny 12 w południe dnia 7 czerwca b. r.: Wiatr będzie co do kierunku przeważnie północny, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby pozostanie około +16·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 80 prc.; opad: deszcz z przerwami.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu mies. kwietnia 1890 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 57, w służbie telegrafu 1.121, zapłaconych rządowych i prywatnych .47384. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 58, w służbie telegrafu 6.815, zapłaconych rządowych i prywatnych 51.667, przetelegrafowano 142.424 depesz, przeszło zatem przez linie galicyjskie 249.526 depesz. Za nadane depesze wpłynęło do kas 28.549 zł.

— **Kradzież w budynku sądowym.** W Gródku, w nocy na 2 b. m. włamali się złodzieje do lokalności c. k. sądu, pomieszczonego w jednym budynku z c. k. starostwem i urzędem podatkowym, rozbili po wyważeniu drzwi w biurze ksiąg gruntowych w parterze, okutą skrzynię kasową i wyjęli z niej około 150 zł. gotówką, oraz kilka kosztowności, dalej szufladę, z której zabrali stemple. Na pierwszem piętrze rozbili drzwi do kancelaryi naczelnika sądu i rozbili tam wszystkie szafy i szuflady. Wyważyli jeszcze drzwi do komórki, z której zabrali łopatę, znalezioną następnie w biurze hipotecznem. Przyaresztowano już indywiduum, silnie poszlakowane o popełnienie tej kradzieży.

— **Tarnopol**, 4 czerwca. Dnia 15 bm. odbędzie się na dochód budowy sali tutejszego „Sokoła“ wielki festyn ludowy w ogrodzie miejskim, połączony z loteryą fantawą i grą w kwiaty, przyczem wieczór spalone zostaną ułożone przepysznie ognie sztuczne. Podczas festynu pojawi się „Jednodniówka“. Komisya redakcyjna tejże uprasza najuprzejmiej o spieszne nadsyłanie wierszyków, aforyzmów, drobnych artykułów humorystycznych, zagadek, szarad i t. p., a nadto też ogłoszeń pp. kupców i przemysłowców, pod adresem księgarni pani Gileczkowej w Tarnopolu. Ogłoszenia umieszczone będą za opłatą zwyczajnie pobieranej należytości insercyjnej, nie kładąc tamy dobroczynności.

— **Położenie kamienia węgielnego** pod zakład dla zaniedbanych dziewcząt w Łagiewnikach, pod Krakowem, odbyło się we środę rano. Ks. biskup Dunajewski poświęcił schronisko. Rada miejska uchwaliła złożyć ks. Lubomirskiemu podziękowanie za jego milionowe fundacye dla Krakowa.

— **Slub.** Dnia 3 b. m. w kościele Opieki św. Józefa w Warszawie, po odprawieniu przez ks. biskupa Kazimierza Ruszkiewicza mszy św., stanęli przed ołtarzem Zofia Kosińska, córka znanego lekarza i profesora Juliana Kosińskiego i Maryi z hr. Hauków z p. Józefem Słubickim, synem Józefa i Konstancyi Słubickich. Aktu ślubnego w asystencyi licznego duchowieństwa dopełnić raczył JE. ks. arcybiskup warszawski. W orszaku godowym oprócz rodzin nowożeńców zauważono licznych przedstawicieli ziemiaństwa i świata naukowego.

— **Pogrzeb ś. p. ks. Dindera**, arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego, odbył się w poniedziałek z pałacu arcybiskupiego do katedry, zaś we wtorek na miejsce wiecznego spoczynku, przy udziale niepoliczonych rzesz pobożnych, których liczbę oceniają na 20.000 głów. Już w niedzielę wielkie tłumy odwiedzały zwłoki zmarłego arcypasterza. Spoczywały one we wspaniałem ubraniu arcybiskupiem w białej metalowej trumnie, w głównej sali arcybiskupiego pałacu. Katafalk otoczony był kwiatami i okryty wieńcami; najwspanialszy między niemi wieniec z krzyżem od magistratu m. Poznania. W poniedziałek, krótko po godzinie 5 zebrały się obie kapituły katedralne i liczne duchowieństwo w zakrystyi kościoła katedralnego i procesyonalnie udano się do pałacu. W wielkiej sali pałacowej obok trumny stanęli reprezentanci obywatelstwa, oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Duchowieństwo odspiewało nieszpory żałobne, poczem cały orszak, pośród bicia dzwonów wyruszył do katedry. Kondukt żałobny prowadził ks. biskup chełmiński dr. Redner z Pelplina. Za trumną postępowali brat ś. p. arcybiskupa i kilku innych krewnych, jakoteż reprezentacye władz miejscowych tak cywilnych, jak wojskowych i znaczny zastęp obywatelstwa. Między innymi widziano w orszaku księcia Ferdynanda Radziwiłła, J. hr. Melżyńskiego, Wł. Moszczeńskiego, hr. Augusta Cieszkowskiego, Patrona Jackowskiego, hr. Engeströma, J. Mycielskiego, Szułdrzyńskiego, Platera, Turnę, Bol. Potockiego, Chłapowskiego, Cegielskiego, Szczanieckiego, Kwileckiego, Żychlińskiego, Parczewskiego i wielu innych. Po przybyciu do kościoła i złożeniu zwłok na katafalku, wygłosił mowę pogrzebową ks. Szołdrski. Po mowie odspiewano pieśni rytuałem przepisane.

We wtorek na placu tumskim panował ogromny ruch. Już o godzinie 8 katedra była zapełniona. Uroczystą mszę św. celebrował ks. biskup dr. Redner, poczem z ambony pożegnał zwłoki ks. kanonik Pędziński. *Castrum doloris* według rytuału biskupiego odspiewali ks. biskup Redner oraz ks. kanonicy Kolberg, Wanjura i Kraus. Celebrował ks. biskup Likowski. Po odspiewaniu ostatniej modlitwy przez ks. biskupa Likowskiego, odprowadzono zwłoki do kaplicy N. P. Maryi i złożono w grobowcach arcybiskupich.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dzisiaj w piątek „Rozwiedźmy się“, komedya Sardou, z panną Marczello w roli Cypryanny. — W niedzielę na powszechne żądanie po raz drugi „Właściciel kuźnic“ z panną Marczello. Rolę barona de Prefond objął p. Zboiński, baronowej pani Kwiecińska, a rolę Zuzanny panna Pysznikówna.— W poniedziałek przedstawienia nie będzie. — We wtorek „Frou-Frou“. Przedostatni występ panny Marcello.

Z Chersonu donoszą, że goszczą tam resztki polskiej trupy dramatycznej, która przed rokiem, pod dyrekcyą p. Teksla, udała się do Odessy. Po skończeniu letniego sezonu w Odessie, celniejsze siły trupy, a mianowicie: pp. Bruszewski, Wierzbicki, p. Bronikowska i inni, powróciły do Warszawy, pozostała zaś reszta towarzystwa udała się do Kiszyniewa, gdzie z powodu wystawy rolniczo-przemysłowej i licznego zjazdu, spodziewano się powodzenia. Nadzieje zawiodły. Trupa powróciła w znacznie zmniejszonym komplecie do Odessy, gdzie pod kierunkiem p. St. Trapszy dawała przedstawienia w sezonie zimowym. Przed kilku tygodniami próbowano szczęścia w Mikołajewie, a obecnie trupa bawi w Chersonie, zkąd prawdopodobnie powróci do Królestwa.

Przewodnika gimnastycznego „Sokół“ (organ Towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę nr. 6 z czerwca b. r. Treść: Dwie rocznice. — Ćwiczenia na poręczach w zwieszeniu i ze zwieszenia (dok.) — Sprawy Towarzystw gimnastycznych polskich. — Sprawy szkolne. — Kronika.

Sprawozdanie

z czynności administracyjnych i naukowych Akademii Umiejętności za rok 1889/90,

odczytane na publicznem posiedzeniu Akademii dnia 31 maja 1890,

przez sekretarza jeneralnego

hr. Stanisława Tarnowskiego.

O zmianie najważniejszej, jaka zaszła w składzie Akademii, mówić zbytecznie, wszyscy o niej wiedzą, tu zgromadzeni widzą ją naocznie, z własnych zaś ust nowego drugiego z rzędu, wiceprotektora Akademii usłyszeli, jak on to stanowisko swoje pojmuje; z ust prezesa, jak Akademia zmianę tę przyjmuje. Piękny to zaiste widok i niemała otucha, że synowie tego kraju podnoszą się w znaczeniu i wpływie. Znak, że nie brak soków żywotnych w tym gruncie, z którego wyrośli, a może i wróżba, że stopniowo i nieznacznie, ale idziemy przecie w górę wszyscy i z czasem do wysokiego w świecie miejsca dojdziemy.

W liście imiennej członków Akademii zaszła ta zmiana, że wszyscy na ostatniem publicznem posiedzeniu ogłoszeni kandydaci wybrani zostali na następnem posiedzeniu pełnem z dnia 30-go listopada 1889 roku, a mianowicie, w wydziale pierwszym: pan Adam Kryński, z Warszawy, na członka korespondenta zagranicznego; w wydziale drugim: p. Albert Sorel, sekretarz prezydyum senatu francuskiego, na członka czynnego zagranicznego; p. Antoni Lewicki, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, na członka korespondenta. W wydziale matematyczno-przyrodniczym, pp.: August Witkowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Henryk Kadyi, prof. anatomii porównawczej w Szkole weterynaryi we Lwowie, na członków-korespondentów. Wybory pp. Kryńskiego i Sorela, jako obcych poddanych, potrzebowały zatwierdzenia cesarskiego, które też nastąpiło, niemniej jak zatwierdzenie członków, wybranych jeszcze w roku 1888, a mianowicie, pp.: Kazimierza Stronczyńskiego, niegdyś członka senatu Królestwa Polskiego i Aleksandra Brücknera, profesora filologii słowiańskiej w uniwersytecie berlińskim, na członków czynnych zagranicznych, zaś pp.: Tadeusza Korzona, z Warszawy, i Władysława Ochenkowskiego, profesora ekonomii politycznej w Münster, na korespondentów.

W członkach nadzwyczajnych, pozostałych po byłem Towarzystwie naukowem, poniosła Akademia bolesne straty; i tak: Stanisława Zarańskiego, skrzętnego, pracowitego, pełnego poświęcenia w sprawie uproszczenia metody nauczania (zwłaszcza co do historyi) i dla szkół ludowych i niższych; Karola Langego, znanego w całym kraju z nauki i usilnej pracy na polu umiejętnego rolnictwa; hr. Sobiesława Mieroszowskiego, człowieka niezwykle bystrego umysłu a pisarza prawdziwie dzielnego pióra (w materyach politycznych zwłaszcza); dr. Bolesława Lutostańskiego, lekarza, zasłużonego zwłaszcza czynną troskliwością około ogólnych stosunków zdrowia i jego warunków. On pierwszy zwrócił uwagę na źródła regulickie, jako najobfitsze, i pod względem hygienicznym najlepsze, a przez to dał właściwy kierunek ważnej dla miasta Krakowa sprawie wodociągów. Ksiądz Jan Schindler, niegdyś prezes ostatni byłej Rzeczypospolitej krakowskiej, należy przez to do historyi tego miasta i kraju; ale od lat wielu zamknięty w swoim domu i oddający się w tem odosobnionem życiu naukowym studyom, do historyi tej Akademii należy. Jego w kapitule katedralnej krakowskiej kolega, ks. prałat Jan Scipio, był człowiekiem rzadkiej, zadziwiającej erudycyi w rzeczach polskich, a przedewszystkiem w historyi polskiego Kościoła. Noty i wyciągi, które zbierał przez całe życie, stanowią materyał wielkiej wagi i ceny. Szkoda jest nieodżałowana, że z tej wiedzy, z tego materyału, nie zostało żadne dzieło całkowite. Historyczna mapa dyecezyi krakowskiej, jedyna rzecz, jaką wydał, choć daje w części wyobrażenie o jego nauce, nie utrwali go w pamięci ludzkiej, bo w zbytecznej nieśmiałej skromności, wydał ją bezimiennie. Hr. Kazimierz Wodzicki był tylko członkiem naszej komisyi fizyograficznej; niemniej należy się chlubne i wdzięczne wspomnienie z tego miejsca znakomitemu przyrodnikowi (w dziedzinie ornitologii), twórcy i hojnemu dawcy pięknych w tym zakresie zbiorów, pisarzowi poważnego umysłu a wykwintnego pióra, obywatelowi szlachetnego charakteru i zasłużonego żywota.

W stosunkach urzędowych zapisujemy nominacyę Jego Ekscelencyi pana Ministra skarbu, Juliana Dunajewskiego na wice-protektora Akademii (dnia 14 sierpnia 1889), zatwierdzenie ponownego wyboru sekretarza generalnego na dalsze sześciolecie, propozycyę księcia Andrzeja Lubomirskiego na urząd konserwatora pomników i zabytków sztuki w miejsce zmarłego ś. p. Karola Rogawskiego. Na posady aplikantów przy krakowskiem archiwum aktów grodzkich i ziemskich, proponowała Akademia panów Aleksandra Czuczyńskiego i Franciszka Krzysika, przy archiwum lwowskiem pana Salomona Fraenkla. Wszyscy zostali przez Wydział krajowy na rzeczone posady mianowani. Biuro redakcyi dziennika praw państwa udawało się do Akademii w sprawie przekładów polskich ustawy o podzielności w drodze spadku gospodarstw wiejskich średniej wielkości i w innych pomniejszych.

Wydział krajowy wreszcie zawiadomił Akademię, że Sejm uchwalił na dalsze lat trzy subwencyę 1.500 zł. rocznie na poszukiwania w archiwum watykańskiem w Rzymie, pod kierunkiem prof. Smolki, i że JE. p. Minister wyznań i oświaty wyjednał na tenże cel subwencyę Państwa w kwocie 600 złr. na przeciąg lat trzech. Za to poparcie komisyi historycznej w kierunku tak ważnym, składa Akademia niniejszem wyraz szczerej i wielkiej wdzięczności.

Na wystawę zabytków przedhistorycznych, urządzoną w Wiedniu przy okazyi zjazdu archeologów w sierpniu roku 1889, wysłała Akademia dwieście przeszło przedmiotów. Senatowi akademickiemu Uniwersytetu Jagiellońskiego udzieliła subwencyi 500 złr. na odpisy materyałów potrzebnych do zamierzonego na jubileuszowy rok wydania historyi tegoż Uniwersytetu; wydanie to ma wyjść w roku 1900, w pięćsetną rocznicę uzupełnienia i reorganizacyi Uniwersytetu przez Jagiełłę, kiedy takaż rocznica jego pierwotnego założenia (1364) z powodu ówczesnych stosunków, obchodzoną być nie mogła.

Na powitanie Najjaśniejszego Pana w Jego przejeździe przez Kraków d. 3 września 1889 r., udał się na dworzec kolei w zastępstwie Akademii prezes i członkowie dyrekcyi prof.: Zoll i Smolka. Dyrektorowi Estreicherowi z okazyi wręczenia mu medalu pamiątkowego za *Bibliografię Polską*, przesłała Akademia na piśmie powinszowanie i podziękowanie z powodu dokonanej tak wielkiej a tak bardzo potrzebnej i pożytecznej pracy.

Wydawanie i przesyłanie wiadomości o pracach Akademii — (tak zwane *Bulletins*,) dla zagranicy w niemieckim i francuskim języku, przyniosło już jako widoczną korzyść znaczne rozszerzenie naszych stosunków z zagranicznemi Towarzystwami uczonych. O zamianę wydawnictw zgłosiły się do nas w ciągu ubiegłego roku: Muzeum historyi naturalnej w Paryżu, komisya archeologiczna (przy ministeryum dworu cesarskiego) w Petersburgu, królewska Akademia duńska w Kopenhadze, *Società Lugistica di Scienze Naturali* w Kopenhadze, uniwersytet kazański ze swojem wydawnictwem *Memoires Scientifiques*, zakład geologiczny węgierski w Peszcie, Towarzystwo nauk przyrodniczych w Brunszwiku, Towarzystwo historyczne w Bernie (szwajcarskiem). Ogółem stosunki wzajemnej wymiany wydawnictw z innemi ciałami naukowemi, wynoszą liczbę dwóchset trzydziestu i pięciu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 6 czerwca 1890.

Lwów, pszenica 7·— do 7·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50, owies obroczny 7·— do 7·50, rzepak 15 — do 16·70, groch 6·— do 12·—, wyka 6·— do 7·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień browarny 6·— do 7·50, owies 0·— do 0·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·50 do 9·—, rzepak 15·— do 16·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 8·—, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50, owies 6·75 do 7·—, groch 6·— do 10·50, wyka 8·— do 9·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·25, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień 6·50, do 7·75, owies 6·80 do 7·20, groch 6·— do 11·—, wyka 8·— do 9·50, rzepak 15·50 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 65·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 9·75 do 10·25 zł.

Tendencya ciągle zniżkowa. Ceny tylko nominalne. Zastój w handlu na całej linii.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Jak zapewniają posiedzenie ankiety dla sprawy konwersyi długów krajowych, odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu. Ankiecie przedłożony zostanie projekt dyrektora banku krajowego dr. Zgórskiego, który przemawia przeciw konwersyi długu indemnizacyjnego, a natomiast proponuje zaciągnięcie 20 milionów złr. pożyczki 4-procentowej, której połowa miałaby być użytą na unifikacyę obecnych długów, połowa zaś na inwestycye i pokrycie każdorocznego niedoboru w budżecie krajowym. W następstwie tego odpadłaby potrzeba dodatku przez lat dziesięć, począwszy od roku 1891 t. j. dopokąd nie będzie spłacony dług indemnizacyjnego.

Najj. Pani wraz z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Waleryą i Jej Narzeczonym Najd. Arcyksięciem Ferdynandem Salwatorem powróciła przedwczoraj z wycieczki do Mariazell i zajęła mieszkanie w pałacu letnim w Lainz.

Jutro w sobotę wyjedzie Najj. Pani do Wels celem oglądnięcia zamku zakupionego tam dla Najd. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi. Z Wels powróci Monarchini wprost do Lainz, zaś Arcyksiężniczka Marya Walerya uda się na krótki pobyt do Monachium.

Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik i Ferdynand przybyli przedwczoraj do Hamburga.

Najd. Arcyksiążę Rainer powrócił przedwczoraj z odbytej na Morawę podróży inspekcyjnej.

Jak donosi *Presse* p. Minister handlu margrabia Bacquehem wyda wkrótce reskrypt z zaproszeniem Izb handlowych do przedsięwzięcia wyborów do cłowej rady przybocznej. Instytucya ta nie wejdzie w życie przed jesienią.

W ciągu kilku dni ma się zebrać w Pradze komitet wykonawczy młodoczeskich posłów sejmowych na obrady, wśród których ma być postanowionem zwoływanie zgromadzeń mężów zaufania. Celem tych zgromadzeń będzie urządzenie jak największej ilości wieców w kraju całym dla manifestowania się przeciw ugodzie. *Narodni Listi* publikują już enuncyacye w tym duchu przeciw Staroczechom.

Cesarz Wilhelm, przyjmował dzisiaj deputacyę wiecu rzemieślniczego, który w tych dniach obradował w Berlinie. Deputacya doręczyła mu memoryał, zawierający żądania stanu rzemieślniczego. Cesarz kazał sobie przedstawić poszczególnych członków deputacyi i oświadczył im, że już niejednokrotnie dał wyraz swym sympatyom dla stanu rzemieślniczego i czyni to także teraz. Z wielkiem zainteresowaniem się śledzi ruchu rzemieślniczego i serdecznie życzy, aby rzemiosło znowu mogło osiągnąć takie znaczenie, jakie już miało w wieku czternastym.

Królewicz włoski przybędzie do Berlina dnia 8 b. m. i zabawi tam dwa dni.

Wyjazd cesarza do Anglii został oznaczony na pierwsze dnie sierpnia. Monarcha będzie gościem królowej w Osborne na wyspie Wight. Londynu nie odwiedzi.

W komisyi wojskowej parlamentu niemieckiego, która prace swoje podejmuje na nowo dzisiaj, znajduje się dotąd tylko jeden wniosek o zmianę projektu wojskowego. Dep. Rickert żąda w nim, aby zmienić §. 1 projektu, który oznacza siłę zbrojną w czasie pokoju od 1 października 1890 roku do 31 marca 1894 roku na 486.983 żołnierza w ten sposób, że pokojowa siła zbrojna ma być oznaczana corocznie przez etat rzeszy.

Ks. Bismarck przybył wraz z żoną i synami onegdaj do Hamburga. Na dworcu powitali go burmistrzowie miasta. Ks. Bismarck zwiedził wszelkie osobliwości Hamburga, poczem odbył się wieczorem w wili burmistrza Petersena bankiet na cześć jego.

Z powodu ustąpienia p. Lutza z gabinetu oświadcza rzymski *Moniteur*, że jest to nietylko wypadek zadawalniający, lecz nadto oznacza zmianę stosunków. *Moniteur* żąda, aby rząd bawarski przywrócił Kościołowi katolickiemu przynależne mu prawa. O nowym ministrze Crailsheimie pisze półurzędowy organ papiezki, że jakkolwiek jest protestantem, zdaje się być jednakże przychylnie dla Rzymu usposobiony.

Odwiedziny cesarza niemieckiego na dworze rossyjskim, wyznaczone pierwotnie na 1 sierpnia, zostały teraz odłożone, jak piszą dzienniki rossyjskie, na 13 sierpnia. Także i manewra w Krasnem Siole odroczono o tydzień. W Rossyi już teraz widocznem jest dążenie, ażeby do wizyty cesarza niemieckiego nie przywiązywać zbyt wielkiej wagi i znaczenia. To samo zamanifestowało się w Niemczech podczas przyjazdu cara rossyjskiego do Berlina. Wymiana osobistych grzeczności pomiędzy panującymi jest maximum przyjaźni między Rossyą a Niemcami. Korespondenci z Rossyi twierdzą, że car straciłby całą swoją popularność, gdyby przyjaźń tę dalej posunął, albowiem dawne antypatye Rossyan do Niemiec od czasu ustąpienia ks. Bismarcka wprawdzie złagodniały nieco, nie wygasły jednak zupełnie. Rzeczywiste zbliżenie się obu państw mogłoby tylko wtedy nastąpić, gdyby Niemcy pozostawiły Rossyi zupełną swobodę działania na półwyspie bałkańskim. Tego jednak Niemcy nie uczynią, gdyż byłoby to zerwaniem z Austro-Węgrami, i przeto zostanie wszystko w dotychczasowym trybie.

Gnieznieńska kapituła wybrała kanonika, ks. Krausa, administratorem dyecezyi gnieznieńskiej, osieroconej skutkiem śmierci arcybiskupa Dindera. Kapituła poznańska wybrała jak wiadomo administratorem dyecezyi poznańskiej ks. biskupa sufragana Likowskiego.

Przed sądem paryskiej policyi poprawczej stawali we środę, jako w ostatecznej rozprawie margrabia Morès i Vallée, z zawodu mechanik, zaliczający się do grupy anarchistów, Prezydent sądu zapytywał margrabiego najpierw o przeszłe życie, którego szczegóły są już znane a z nowych przybył jeden tylko, mianowicie, iż majątek żony Morèsa nie został dotychczas naruszony, i że jego własny wynosi już tylko 800.000 franków. Głównym punktem obciążającym była odezwa, podpisana przez margrabiego, w której powiedziano także: „Należy wywołać ruch, nie po to, aby tylko żądać, ale ażeby wziąć, nie po to aby, prosić, ale ażeby rozkazywać.“ Następnie przedstawił przewodniczący sądu organ rewolucyjny założony przez margrabiego Morès a w końcu odezwę, wzywającą do wichrzeń w dniu 1 maja. Margrabia przyznał, że kazał odezwy tej wydrukować milion egzemplarzy, gdyż to co ona wyraża, jest obecnie przekonaniem milionów robotników. Nareszcie po konfrontacyi margrabiego z mechanikiem Vallée, wydał sąd wyrok: Margrabia Morès skazany został na trzy miesiące a mechanik Vallée na miesiąc więzienia.

Według dzienników paryskich, dekret prezydenta, którym ułaskawiony został książę Orleanu, nie będzie ogłoszony w dzienniku urzędowym.

Otwarta na nowo od pięciu dni Izba niższa parlamentu angielskiego obradować jeszcze będzie dziesięć tygodni. Dzienniki konserwatywne zwracają uwagę, że wobec mnóstwa spraw, które parlament ma jeszcze załatwić, i wobec taktyki, utrudniającej tok rozpraw przez gladstonistów i parnellistów, powinien rząd występować z całą surowością przeciw nadużywaniu słowa. Szczególniej *Standard* zachęca do raźniejszej pracy, według tego dziennika bowiem, niezałatwione sprawy, które znajdują się na porządku obecnej sesyi, byłyby porażką dla rządu. Jeżeli opozycya, mniema *Standard*, zdecydowana jest do użycia środków radykalnych, ażeby tamować rozprawy, to i rząd powinien nie zawahać się w zastosowaniu najsurowszych środków parlamentarnych.

Bey Tunisu wydał dekret przeciw niewolnictwu, w którym oświadcza na wstępie, że niewola murzynów została zniesiona i wzbrania utrzymywać niewolników. Dalej ogłasza dekret główne postanowienia. Ktokolwiek zatrudnia u siebie murzynów lub murzynki, winien w ciągu trzech miesięcy sporządzić akt notaryalny, podpisany przez Kadi'ego i stwierdzić, że pracujący u chlebodawcy murzyn lub murzynka, są wolnymi. Ktoby kupił człowieka jako niewolnika, sprzedawał go albo utrzymywał, karany będzie więzieniem od 3 miesięcy do 3 lat.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszej procesyi Bożego Ciała był obecnym Najj. Pan i wszyscy bawiący w Wiedniu Najd. Arcyksiążęta. Jeden z 6 koni, zaprzężonych do powozu Monarchy, spłoszył się i upadł na ziemię; wkrótce jednak się uspokoił. Najj. Pan pozostał w powozie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje projekt połączenia miasta Wiednia z gminami sąsiedniemi, tak zwanemi *Vorortami*, co uważają w kołach gminnych za niezbędny warunek rozwoju Wiednia.

Wiedeń, 6 czerwca. Najjaśn. Pan udaje się dzisiaj w południe z nielicznym orszakiem do Pesztu.

Peszt, 6 czerwca. Komitet, urządzający wycieczkę do Berlina, postanowił, w skutek nieprzyjaznych artykułów dwóch pism berlińskich, i w skutek mylnego pojęcia tych artykułów przez prasę węgierską, odstąpić na razie zupełnie od zamiaru urządzenia wycieczki.

Petersburg, 6 czerwca. Onegdaj odbyła się na cześć księcia Neapolu parada pułku huzarów gwardyi, podczas której przed księciem Neapolu defilowali rossyjski następca tronu oraz w. książę Mikołaj i syn jego Paweł. Liczna publiczność witała włoskiego następcę tronu z radością.

Journal de St. Pétersbourg wyraża się z zadowoleniem o zdrowym i rozsądnym prądzie opinii publicznej we Francyi, objawiającym się z powodu śledztwa w sprawie rossyjskich nihilistów.

Berlin, 6 czerwca. Obiegające na giełdzie pogłoski o wypadku, jaki miał spotkać Caprivi'ego, mają tę faktyczną podstawę, że koń kanclerza podczas powrotu ze spaceru potknął się i upadł, atoli ani jeździec ani koń nie odnieśli najmniejszego szwanku. Kanclerz przyjmował bezpośrednio potem jak zwykle sprawozdania i udał się po południu pieszo na posiedzenie ministerstwa.

Berlin, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Königsberger Hartungsche Zeitung* obstaje przy wiadomości, że cesarz Wilhelm zapowiedział w Królewcu, iż odwiedzi tego roku cara.

Bukareszt, 6go czerwca. Izba uchwaliła 63 głosami przeciw 31, kredyt 23⅗ milionów na budowę dróg.

Belgrad, 6 czerwca. Prezydent skupczyny, Passicz, otrzymał z okazyi uroczystości narodowych w Szabaczu z rąk króla Aleksandra, w obecności Milana dekoracyę, a mianowicie wielki krzyż orderu Takowy.

Sfery polityczne uważają, że odznaczenie to jest bezpośredniem zaprzeczeniem doniesień o rzekomem naprężeniu stosunków między Milanem a stronnictwem radykalnem.

Pomiędzy Arnautami którzy, wtargnęli na terytoryum serbskie w celach rabunku, a Czarnogórcami, osiedlonymi na granicy serbskiej, przyszło do walki, która trwała trzy godziny. Po obu stronach znaczne straty. Arnauci, pomimo pomocy, jaką otrzymali od nizamów tureckich, zostali odparci.

Belgrad, 6 czerwca. Depesza z Ueskueb donosi, że Edhem basza i Salib basza na czele czterech batalionów piechoty i szwadronu jazdy zaatakowali Arnautów w kierunku Dewicza. Posiłki z Djakowy i Ipeku przybyły wojskom rządowym z pomocą. Edhemowi baszy towarzyszą dwaj członkowie sądu z Mitrowicy. W Dewiczu znajduje się oddział turecki, który według wszelkiego prawdopodobieństwa został przez Arnautów odcięty.

Sofia, 6 czerwca. *Agence balcanique* oświadcza, że bezpodstawną jest wiadomość, podana przez *Köln. Ztg.*, jakoby Wangenheim wręczył rządowi bułgarskiemu notę, żądającą odwołania doniesienia o udziale oficyalnych sfer rossyjskich w spisku Panicy.

Rzym, 6 czerwca. Członek szlacheckiej gwardyi papieskiej margrabia Cavaletti ma otrzymać polecenie wręczenia księciu biskupowi krakowskiemu, dr. Dunajewskiemu kapelusza kardynalskiego.

Paryż, 6 czerwca. W Izbie odpowiedział Freycinet na interpelacyę Dumay'a w sprawie ułaskawienia ks. Orleańskiego. Polityka nie grała w tem zarządzeniu najmniejszej roli. Republika jest dość silną, ażeby nie wahać się przed wykonywaniem aktów łaski. Udzielono niedawno ułaskawienia strejkującym, nowe ułaskawienia nastąpią niebawem. Freycinet zażądał przejścia nad interpelacyą do porządku dziennego co uchwalono 313 głosami przeciw 194.

Deputowani ze sfer robotników zażądali traktowania sprawy zupełnego ułaskawienia zasądzonych za strejkowanie jako nagłej, co Izba 217 głosami przeciw 141 odrzuciła.

Paryż, 6 czerwca. Dzienniki donoszą, że książę Orleański wydał do popisowych swego wieku manifest, w którym oświadcza, że nie traci nadziei, iż będzie mógł służyć ojczyźnie.

Podczas onegdajszego przedstawienia w *Théâtre français* powstał, w skutek rozżarzenia się drutu przewodniego w głównym świeczniku u stropu, wśród publiczności wielki popłoch; publiczność uspokoiła się jednak niebawem.

Paryż, 6 czerwca. Izba uchwaliła 341 głosami przeciw 170 cło w wysokości 3 franków od ryżu w ziarnie, a 5 franków od mączki ryżowej.

Paryż, 6 czerwca U ambasadora austro-węgierskiego hr. Hoyosa odbyło się wczoraj świetne przyjęcie, na którem między innymi obecnymi byli najwybitniejsi dyplomaci i austro-węgierscy członkowie konferencyi telegrafistów.

Bruksela, 6 czerwca. Kiedy król jechał do zamku Laeken w celu powitania ks. Orleańskiego, konie u powozu potknęły się i upadły. Król wysiadł z powozu, bez szwanku i udał się pieszo do zamku. Ks. Orleański przebył cały dzień wpośród rodziny królewskiej.

Londyn, 6 czerwca. Izba gmin odrzuciła bill o tunelu kanału La Manche 234 głosami przeciw 153. Rząd występował przeciw billowi, Gladstone popierał projekt tunelu.

Konstantynopol, 6go czerwca. Szakir basza przybył do Konstantynopola. Krążą pogłoski, że Szakir basza uda się jako specyalny komisarz do Albanii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 czerwca 1890 r., godzina 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 99·80, Węgierskie akcye kredytowe 345·25, Akcye anglo-austryackie 154·75, Akcye banku Union 245·25. Akcye kolei Karola Ludwika 200·50, Akcye kolei północnej 277·—, Akcye kolei południowej 138·75, Losy tureckie 38·40, Akcye kolei państwowej 230·25, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiei 234·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 198·50, Wiedeńskie losy komunalne 147·50, Akcye tytoniowe 125·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 235·—, Akcye banku dla krajów koronnych 234·90, 4-prc. węgierska renta złota 104·25, Akcya banku związkowego 119·30, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·36·—, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·80. Usposobienie silne.

Wiedeń, 6 czerwca 1890, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 306·25, Anglo-austryackie 154·—, Unionbank 245·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 140·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·—, Napoleondor 9·32·50, Rubel papierowy 234·50, 4-prc. węgierska renta złota 104·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 6 czerwca 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·50 do 12·62

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

Dr. Meller

okulista i operator szkoły wiedeńskiej l berlińskiej, były asystent i następca cesarskiego radcy dr. Lindnera, ord. od godz. 9 do 12 przed i 3 do 5 po południu. 2547
Lwów, ulica Jagiellońska L. 6.

W teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 6 czerwca 1890.

Trzeci gościnny występ panny HELENY MARCELLO artystki teatru wielkiego w Warszawie.

Rozwiedźmy się

(Divorçons)

komedya w 3 aktach Sardou.

Początek o godzinie pół do 8-mej.

Jutro w sobotę „Adrjanna Lecouvreur“ dramat w 5 aktach E. Scribe'go.

Wykaz

wyciągnietych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 4 czerwca 1890.

pięciu liczb

84 — 49 — 85 — 19 — 39

Następne ciągnienie przypada w dniu 18go czerwca i 2 lipca 1890.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 6 czerwca.

Hotel Zorza.

Pp. A hr. Wodzicki z Kościelca, J. br. Wassylko z Berhometh, A. Bissel z Peczeniżyna, P. Engel z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. L. hr. Grocholski z Odessy, F. Gross z Wygody, R. Wolf z Warszawy.

Hotel Angielski.

Pp. A. Gliński z Dobrowlan H. Seidl z Węgier, Dr. A. Asnyk z Krakowa.

Ces król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja:
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociag pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4. czerwca 1890

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	198	50	201	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	230	—	233	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	303	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	106	75	107	45
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	99	—	99	70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	60	101	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	98	30	99	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	60	101	30
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	95	40	96	10
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	100	15	100	85
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	94	60	95	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	47	—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	104	70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	20	92	90
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	75	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	98	10	98	80
5. Losy miasta Krakowa	22	50	24	50
„ „ Stanisławowa	—	—	34	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	49	5	59
Dukat cesarski	5	52	5	62
Napoleondor	9	30	9	36
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	32	1	42
„ „ papierowy	1	34	1	36
100 marek niemieckich	57	10	57	50

(bez kuponu; bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 czerwca 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89.—	89.20
luty-sierpień	88.85	89.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89. 0	90.—
kwiecień-październik	89.80	90.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.50	132.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.75	140.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	144.40	145.10
„ „ 1864 po 100 złr.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 złr.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	148.—	149.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.50	101.70
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.50	109.70
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.25	105.25
Galicyi	104.—	105.—
Niższej Austryi	109.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.10	89.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	153.50	154.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.—	30 .50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	586.—	589.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	233.20	233.60
Bank austro-węgierski a 300 zł.	966.—	963.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	74.50	75.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	338.—	342.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2747.—	2757.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	199.50	200.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	233.—	234.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	229.50	230.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	138.25	138.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	197.50	197.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.20
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.50	109.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	99.40	99.90
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	107.—	107.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.50	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103.40	104.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	101.10
„ „ po 100 zł. w a.	100.80	101.40
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.10
dtto (Jarosław-Sokal)	100.—	100.10
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.—	83.60
z r. 1884	91.70	92.40
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.—	102.80
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.75	185.25
Clarego po 40 zł. m. k.	57.75	58.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	129.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29.—	32
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	62.—
Palffego po 40 zł. m. k.	57.50	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.	62.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	29.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.75	40.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	52.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. u.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.95	117.40
Paryż za 100 fr.	46.45	46.52.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.58.—	5.60.—
„ pełnej wagi	5.56.—	5.58.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33.—	9.34.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 4 czerwca 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	89	—
„ „ „ w srebrze	89	35
Renta w złocie	109	55
5 pr. austr. renta marcowa	101	55
Akcye banku austro-węgier.	966	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	306	25
Londyn	116	80
Napoleondor	9	32
Dukat cesarski men.	5	58
100 marek niemieckich	57	32½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2201 (3554 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia 3 rat po 132 złr. zpn. z pretensyi hipotekowanej wedle wyk. hip. c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach l. 115 karta C. poz. 32 na majętności Obozowisko na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 4000 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 17 lipca 1890 i 20 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż majętności Obozowisko w powiecie tutejszym położonych, wedle wyk hip. l. 115 gminy katastralnej Obozowisko własność Celestyny z Zawadzkich 1 Chełmickiej 2 Cieńskiej stanowiących.

Cena wywołania wynosi 45.457 zł.

Wadyum ustanowione na kwotę 4546 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane tudzież tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 11 lutego 1890 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Madeyskiego ze substytucyą p. adw. dr. Gottlieba jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 10 maja 1890.

L. 611 (3625 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 13 w Wilczy górze położonej, wedle wyk. hip. nr. 29 tejże gminy dłużnika Jędrzeja Mruca vel Mrudzia własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 162 złr 47 ct. z dnia 10 lipca i dnia 14 sierpnia 1890 każdą razą o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 729 złr. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 72 złr. 90 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, któryby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 6 lutego 1890 do tabuli weszli ksratorem p. Jana Derdelewicza z Krakowca i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Krakowiec, dnia 8 lutego 1890.

L. 603 (3632 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej Kasy miasta Wieliczki przeciw Wiktorowi Pistlowi w kwocie 92 zł. 90 ct. w dniach 14 lipca i 14 sierpnia 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano $^{8}/_{14}$ części realności pod lk. 164 oraz $^{8}/_{14}$ części realności lk. 165 w Wieliczce przez publiczną licytacyę będą sprzedane.

Cena wywołania ad 1). 495 zł. 88 ct ad 2). 793 2½ ct.

Zakład ad 1). 49 zł. 59 ct., ad 2). 79 zł. 30 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych którymby, rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 8 stycznia 1890 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 24 kwietnia 1890.

L. 708 (3442 1—3)

Dnia 5 sierpnia 1890 i 9 września 1890 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 348 ks. gr gminy Jadowniki objętej Jana Golca własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakł. kred. włościań w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 200 złr.

Cena wywołania 531 złr. 50 ct.

Wadyum 54 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata ck. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 marca 1890.

L. 5833 (3622 1—3)

W dniach 13 czerwca 1890 i 8 sierpnia 1890 odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Horocholina na imię dłużnika Petra Wołosiuka i na imię Semena Wołosiuka zapisanej wyk. hip. l. 529 objętej w Horocholinie pod n. d. 107 położonej w celu ściągnięcia, 78 złr. 90 ct. aw. zpn. na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena szacunkowa wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć w tus. registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 16 grudnia 1889.

L. 4066 (3621 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Schlang Bernera w kwocie 500 złr. aw. zpn. odbędzie się dnia 12 czerwca i 9 lipca 1890 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Israela Apfelbauma vel Srula Epfelbauma własnej wyk. hip. l. 163 gminy kat. Jezierzany objętej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 48 złr. wa. kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Orłowski z zastępstwem Maryana Zalewskiego ustanowiony.

Borszczów, 19 kwietnia 1890.

L. 24461 (3547 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego 690 złr. 27 kr. i 24918 złr. 75 ct. z pn., odbędzie się dnia 18 września 1890 i dnia 23 października 1890, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Malci, Michla, Abrahama, Klary i Rozy Meiselsów wedle tutejszego wykazu hipot. 141 należących dóbr Brusno stare, w powiecie Cieszanowskim położonych, na terminie pierwszym dobra te tylko wyżej ceny wywołania 49758 złr. lub przynajmniej za takową, na drugim nawet niżej ceny wywołania publicznie sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 5000 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, a w razie śmierci dla nieznanych ich spadkobierców lub prawonabywców, tudzież dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 kwietnia 1890 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegokolwiekbądź powodu wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły adw. Dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Józef Smolka mianowany został.

We Lwowie, dnia 3 maja 1890.

L. 5445 (3620 1—3)

C. k Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 27 czerwca i 8 sierpnia 1890 o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. Sądzie licytacya realności pod l. 32 w Hołuczkowie położonej wedle whl. 68 ks. gr. tejże gminy spadkobierców śp. Dmytra Soroki własnej na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredyt włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 10 rat po 15 fl. aw. zpn. i reszty kapitału 131 fl. 49 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 500 fl. aw.

Wadyum 50 fl. aw,

Resztę warunków, akt opisania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Dr. Flakowicza adw. w Sanoku.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Sanok, dnia 29 kwietnia 1890.

L 2845 (3630 1—3)

W dniach 8 lipca i 12 sierpnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż 6/16 części realności pod lk. 468 według wyk. hip. l. 324 ks. gr. grunt. gminy Rozdoł dłużników Michała i nielet. Jana Ławrów własnej na zaspokojenie wierzytelności Schulima Fenstera pto 8 zł. 98 ct. aw, zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 56 złr. 25 ct.

Zakład 10 prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie także poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Stasinę z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy

Mikołajów, dnia 15 kwietnia 1890.

L. 11700 3633 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciwko Iwanowi Bruchal o zapłacenie 18 rat po 15 zł. 94 ct. i reszty kapitału 126 zł. 77 ct. aw. zpn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zykładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczna licytacya przymusowa realności wykazem hip. l. 182 dla gminy kat. Wiązowa objętej własnością Iwana Bruchala będącej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 400 zł. aw ocenionej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 16 czerwca 1890 i na dniu 14 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedaną tylko powyżej ceny szacunkowej' lub za tąż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 40 zł. wa.

Kuratorem dla nieznach wierzycieli ustanowiony p. Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółkiew, dnia 1 lutego 1890.

L. 9064 (3623 1—3)

W dniach 4 lipca 1890 i 22 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Horocholina na imię prawonabywców dłużnika Piotra Pauluka vel Pawłow a to Justyny Pawlów i Hanusi Bodnaruk zapisanej wykazem hipotecznym l. 617 objętej w Horocholinie pod n. d. 78 położonej w celu ściągnięcia 60 zł. 66 ct. aw. na rzecz c. k. up. gal. zakładu kr. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł. wa.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 27 grudnia 1889

L. 6639 (3523 1—3)

C. k. Sąd krajowy dozwala celem zaspokojenia należytości podatkowych w kwocie 1119 zł. $96\frac{1}{2}$ ct. wa. z pn. egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności pod lk. 308 dz. VIII w Krakowie położonej w dwóch terminach t. j. 16 lipca i 18 sierpnia 1890 każdym razem o 10tej godz. przed południem w tutejszym Sądzie odbyć się mającą.

Realność ta stanowi własność Herschla Herzoga, Salomona Schonenscheina, Arona Schonenscheina, Dewory Schonenscheinowej i innych.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 2168 zł. 65 ct. wa., poniżej której realność ta dopiero na drugim terminie sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi kwotę 100 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze, lub też u komisyi licytacyjnej.

Niewiadomym z miejsca pobytu współwłaścicielom powyższej realności, a mianowicie Lazarowi Baderowi 2ga im. Taffetowi, Mojżeszowi Taffetowi, Esterze z Taffetów Rosenlichtowej, Lazarowi Herzog, Markusowi Herzogowi, Ryfce z Herzogów Herstimowej, Józefowi Herzog, Sarze z Herzogów Herzogowej, Ryfce z Herzogów Dreiblattowej, Simche Herzog, Hannie Herzogowej, Mariem Herzog i Lazarowi Herzogowi, tudzież wszystkim innym współwłaścicielom, którzyby po dniu 3 lutego 1890 prawo własności do powyższej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała, licytacyę powyższej realności dozwalająca i wszelkie późniejsze uchwały z jakichbądź powodów doręczone być nie mogły ustanowionym zostaje kurator w osobie adw. dr. Kaufmanna z substytucyą adw. dr. Deichesa.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych poweższej realności Mojżesza Herzoka, Salomona Herzoka, Aleksandra Siedleckiego, Manassesa Aleksandrowicza i Rachli z Schonnenscheinów Taffetowej, tudzież dla innych niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 lutego 1890 prawo własności do powyższej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała, licytacyę powyższej realności dozwalająca, i wszelkie późniejsze uchwały z jakichbądź powodów doręczone być nie mogły, ustanowiony zostaje kurator w osobie p. adw. dr. Olearskiego z substytucyą p. adw. dr. Jana Jakubowskiego.

Kraków, dnia 3 kwietnia 1890.

L.5818 (3591 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 3 lipca 1890 o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 901 gminy kat Sokal dłużnika Gabryela Kelmana w $\frac{3}{4}$ zaś dłużniczki Reisli z Daksow Kelman w $\frac{3}{4}$ niepodzielnej części własnej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Sokalu w ilości 253 złr. 74 ct. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 2155 złr.

Wadyum kwota 215 złr. 50 ct

W terminie tym nabyć można tę majętność i poniżej ceny szacunkowej, wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany p. Dr. Władysław Semetkowski.

Z c. k. Sądu powiatowego

Sokal, dnia 24 kwietnia 1890.

L. 3076 (3245 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4 sierpnia 1890 poniżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 września 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 97 ks. gr. gminy kat. Ciemierzyńce dłużnika Leiby Fendrycha własnej na rzecz Izaka Akermana pto 44 zł. 70 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 105 zł.

Wadyum 10 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Kohla w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 31 marca 1890 r.

L. 6567 (3574 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności tarnowskiej Kasy Oszczędności w kwocie 6663 zł. 9 ct. w. a. z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod nr. k. 42 w Radomyślu położona, ciało hipoteczne stanowiąca według Tom I. stronica 119, 167 i 251 poz. 2, 3 i 4 ks. gruntowej gminy Radomyśla, Ludwika Feliksa Pietrzyckiego własna, w dwóch terminach, a to w dniu 31 sierpnia i 4 października 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw Sądu powiatowego pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 13.760 zł. w. a., poniżej której sprzedaż na pierwszym terminie nie nastąpi, na drugim terminie sprzedaną będzie powyższa realność i niżej ceny wywołania.

Każdy chęć kupna mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 1380 zł. w gotówce albo w papierach wartościowych, w których kapitały sieroce umieszczone być mogą, obliczonych według kursu ostatniego tychże w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ podanego, o ile takowy nie przewyższa wartości imiennej.

Wadyum nabywcy pozostanie w depozycie sądowym, reszta zaś współlicytujących złożone wadya po ukończonej licytacyi odbierze.

Nabywca złoży do depozytu sądowego w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały zatwierdzającej akt licytacyi jednę trzecią część ceny kupna, w którą złożone w gotówce wadyum wliczonem będzie.

Po złożeniu jednej trzeciej części ceny kupna zostanie nabywcy wadyum w papierach wartościowych złożone zwrócone.

W dniach 30 po prawomocności uchwały rozdział ceny kupna między wierzycieli ustanawiającej, winien nabywca resztujące dwie trzecie części ceny kupna na rzecz masy wierzycieli hipotecznych do depozytu sądowego złożyć, lub też w miarę postanowień tej uchwały, takowych wierzycieli hipotecznych zaspokoić i z tego się wykazać, przyczem dodaje się, że nabywca winien jest wierzytelności hipoteczne o ile takowe pokryte były ceną kupna, na siebie przyjąć, gdyby wierzyciele wierzytelności swych odebrać nie chcieli.

Już od dnia licytacyi ma nowonabywca pobierać wszelkie pożytki z nabytej realności i z dniem licytacyi będzie mu sprzedana realność w fizyczne posiadanie oddaną z tem zastrzeżeniem, że od tego także dnia wszelkie z posiadaniem jej połączone ciężary jako to: podatki i wszelkie daniny publiczne ponosić, tudzież 6% rocznie jako procent od zalegającej u niego ceny kupna z góry opłacać ma.

Po wypełnieniu warunków punktami 6, 7, 8 i 9 otrzyma nabywca dekret własności, a na zasadzie tegoż zezwolenia do intabulacyi prawa własności na nabytej realności.

Równocześnie z intabulacyą prawa własności na rzecz nabywcy nastąpi intabulacya wykreślenia prawa zastawu wszelkich na tej realności zahipotekowanych ciężarów z przeniesieniem takowych na cenę kupna z wyjątkiem ciężarów z natury rzeczy ściśle z realnością połączonych.

Intabulacya prawa własności nastąpi na własny koszt nabywcy.

Należytość od przeniesienia własności i wszystkie z wprowadzeniem we fizyczne posiadanie połączone koszta ponosi nabywca.

Jeżliby nabywca któregokolwiek warunku nie wypełnił, w tym wypadku każdy wierzyciel hipoteczny lub też egzekuci będą mogli żądać rozpisania relicytacyi sprzedanej realności na jego koszt i niebezpieczeństwo. Sprzedaż w drodze relicytacyi nastąpi na jednym terminie i za jakąkolwiekbądź cenę, a nabywca odpowiada w takim wypadku za wszelkie szkody i straty wyniknąć mogące całym swoim majątkiem.

Złożone wadyum, ewentualnie i dalsze spłaty mają służyć w pierwszym rzędzie na pokrycie powyższych strat i tylko o tyle zwrócone zostaną, gdy i o ile przy relicytacyi żadna odpowiedzialność lub obowiązek wynagrodzenia się nie okaże.

Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy realności sprzedać się mającej przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 6 maja 1890.

L. 1463 (3584 2—3)

C, k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 4694 złr. 25 kr. wa. z większej sumy 5000 złr. a względnie 4974 złr. 10 ct. aw. wraz z procentem po 10 prc. od dnia 15 maja 1887 bieżącym, tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 12 złr. 38 ct., 224 złr. 17 ct. i 24 złr. 42 ct. przyznanych, odbędzie się w tymze Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż dóbr Zborowice lwh. 527 objętych wedle karty B. poz. 1 dłużniczki p. Heleny Osieckiej własnych w 2 terminach, mianowicie w dniu 3 lipca 1890 i w dniu 7 sierpnia 1890 każdym razem o godż. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 63188 złr.

Wadyum 6320 złr. wa.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w Registraturze przejrzane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Barbacki a zastępcą adw. Dr. Chlebowski obydwaj w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 3 maja 1890.

L. 35727 (3607 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru do konserwacyi gościńców państwowych w Bialskim okręgu budowniczym w latach 1891, 1892 i 1893 odbędzie się dnia 30 czerwca 1890 w ck. Starostwie w Białej rozprawa licytacyjna przez składanie ofert.

Dostawa na rok 1891 wynosi:

dla traktu Kętskiego 1360 m. kub. szutru w kwocie fiskalnej . 4901 zł. $07\frac{1}{2}$ ct.
dla traktu Krakowskiego 2610 m. kub. szutru w kwocie fiskalnej 6552 zł. $87\frac{1}{2}$ ct.
dla traktu Nadwiślańskiego 1680 m. kub. szutru w kwocie fiskalnej 3614 zł. 95 ct.
dla traktu Podtatrzańskiego 2620 m. kub. szutru w kwocie fiskalnej 6546 zł. $22\frac{1}{2}$ ct.
dla traktu Żywieckiego 1961 m. kub. szutru w kwocie fiskalnej 5371 zł. 12 ct.

Bliższe warunki tyczące się tego przedsiębiorstwa jako też, przestrzeni na które szuter dostarczony być ma, oraz ilość tegoż przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemlową na 50 ct. i w 5 procentowe wadyum, z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi ale także i literami za jeden m. kub. z każdego łomu lub szutrowiska.

Zastrzega się najwyraźniej, że dostawa w ten sposób przeprowadzoną być ma, że do końca stycznia dostarczyć należy 6/10 części w każdym kilometrze, zaś do 30 czerwca każdego roku, dostawa w zupełności ma być ukończoną.

Oferty winny opiewać na wszystkie te w wykazie poszczególnione przestrzenie względnie kilometry, które z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają i mają być sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się stronom przez ck. Starostwo bezpłatnie wydane będą, i że wszelkie inne oferty, nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski albo też nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 31 maja 1890.

L. 504 (3603 2—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku podaje do wiadomości, że 23 czerwca i 21 lipca 1890 każdą razą o godz. 10 rano odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez licytacyę realności whl. 31 ks. gr. gm. Oparówka objętej, dłużnika Franciszka Fąfary własnej.

Cena wywołania 226 złr.

Wadyum 26 złr.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Franciszek Stenzel ck. notaryusz we Frysztaku.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hypoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Frysztak, 22 maja 1890.

L. 1173 (3575 3—3)

Dnia 25 czerwca została zarządzona powyżej lub za cenę szacunkową dnia zaś 23 lipca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lwh. 56 w Strzelcach wielkich Wojciecha Młynarczuka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku pto 30 złr. 60 ct. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 128 złr.

Wadyum 12 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Radłów, dnia 29 marca 1890.

L. 1936 (3588 3—3)

Na dniu 25 czerwca i 23 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano zarządzono licytacyę realności pod lk. 39 w Zdarcu lwh. 63 Józefa Łosia własnej, na rzecz Galic. Zakładu kredyt. ziemsk. pto 350 złr. wa. zpn.

Cena wywołania 700 złr. wa.

Wadyum 70 złr. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Radłów, dnia 20 maja 1890.

L. 1734 (3576 3—3)

Na dniu 25 czerwca i 23 lipca 1890 każdym razem o godz. 10 rano zarządzono licytacyę realności lwh. 116 w Zaborowiu Maryanny Książkiewiczowej własnej i połowy realności lwh. 62 w Zaborowiu Katarzyny Gulikowej własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku pto 289 złr. zpn.

Cena wywołania 65 złr. 80 ct. i 15 złr. 80 ct.

Wadyum 6 złr. 50 ct. i 1 złr. 50 ct.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie,

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 20 maja 1890.

Upadłości.

Z. 7655 (3618 1—3)

Das Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Conkurses über das gesammte wo immer befindliche bewegliche und über das in den Ländern, für welche die Conkurs-Ordnung vom 23 Dezember 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Isaak Liebster nicht protokolirten Schnittwaarenhändlers in Jezierzany bewilliget, den Herrn k. k. Bezirksrichter Johann Rzuchowski in Borszczów zum Concurs-Commissär und den Herrn Josef Mendel Kohn, Bürgermeister in Jezierzany, zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, in der auf den 9 Juni 1890 vor dem Concurs-Commissär angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder über die Ernennung eines anderen Masseverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger-Auschusses vorzunehmen, ferner werden alle diejenigen, welche gegen die gemeinschaftliche Concurs-Masse einen Anspruch als Concurs-Gläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtstreit darüber anhängig sein sollte, bis 4ten Juli 1890 bei diesem kk. Kreisgerichte oder bei dem Concurscommissär kk. Bezirksrichter Rzuchowski nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und in der hiermit auf den 3 August 1890 vor dem Concurscommissär angeordneten Liquidirungstagfahrt zur Liquidirung zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidirungstagfahrt wird zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung erfolgen.

Tarnopol, den 17 Mai 1890.

L. 4331 (3615)

W sprawie konkursowej Meilecha Heinberga wyznaczam do likwidacyi zgłoszonych przez wierzyciela Józefa Furta już po upływie ogólnego terminu likwidacyjnego pretensyj w kwotach 174 zł. 32 ct., 239 zł. 19 ct. i 310 zł. aw. z pn. termin na dzień 17 czerwca 1890 na godz. 10 z rana, biuro nr. 12, na który wszystkich wierzycieli wzywam.

Przemyśl, 16 maja 1890.

Komisarz konkursowy
Dobrzański.

L. 6848 (3585 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek Karola Jabłońskiego, właściciela handlu korzennego w Jarosławiu, mianuje c. k. Sędziego powiatowego p. Michała Doboszyńskiego w Jarosławiu, komisarzem konkursowym, i poleca p. Karolowi Bartoszewskiemu c. k. notaryuszowi w Jarosławiu, opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata dr. Władysława Jabla w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie d. 22 czerwca 1890 o g. 10 rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 11go sierpnia 1890, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym albo też w Sądzie powiatowym w Jarosławiu a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 9 września 1890 u komisaza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymze terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakonico podaje Sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 31 maja 1890.

Konkursa.

L. 335 (3598 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do końca czerwca b. r. na posadę nauczycielki przy kursie kobiecych robót ręcznych, połączonym ze szkołą wydziałową w Rzeszowie z płacą roczną w kwocie 600 zł

Kandydatki z egzaminem dojrzałości ze seminaryum nauczycielskiego i ze świadectwem ukończenia nauki w jednym z publicznych kursów robót kobiecych, chcące ubiegać się o te posadę mają wnieść w powyższym terminie należycie udokumentowane podania do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Rzeszów, dnia 22 maja 1890.

Przewodniczący
Bielański.

L. 1851 (3641)

Celem obsadzenia posady prokuratora państwa extra statum z tymczasowem przydzieleniem do c. k. Prokuratoryi Państwa we Lwowie, z poborami VII. klasy rangi.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje należycie udokumentowane do c. k. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania w przepisanej drodze najdalej do 25 czerwca 1890.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów, dnia 4 czerwca 1890.

L. 445 (3635 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrz. gr. kat. w c. k. gimnazyum w Drohobyczu, ewentualnie na takąż posadę w innej szkole średniej opróżnić się mogącą.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (: d. u. p. nr. 46 :) i z dnia 15 kwietnia 1873 (: d. u. p. nr. 48 :).

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Prezydyum Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 24 czerwca 1890.

Lwów, dnia 31 maja 1890.

Księgi gruntowe.

L. 779 (3617)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Niniów górny i dolny z kolonią Pöchersdorf powiatu sądowego Bolechowskiego, złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Bolechowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Bolechowie do dnia 28 czerwca 1890.

Sambor, 28 maja 1890.

Kuratele.

L. 1600 (3573 3—3)

Uchwałą ck. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 29 marca 1890 l. 4813 został August Berezowski z Borek małych za marnotrawcę uznany.

Jako kuratora ustanowiono dla niego Michała Chiechławskiego z Borek małych.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 30 kwietnia 1890.

L. 2383 (3577 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie podaje do powszechnej wiodomości, że Tymko Fornal z Dobry marnotrawcą uznany i temuż kuratorem Szymon Ciurko z Dobry ustanowiony został.

Sieniawa, 8 kwietnia 1890.

L. 1568 (3578 3—3)

Wasyl Gulczewski z Manasterca uznany został umysłowo niedołężnym (małotkiem czyli kretynem.)

Kurator tegoż jest Wasyl Tuczapski z Manasterca.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 7 marca 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18906 (3606 2—3)

Począwszy od dnia 1 czerwca 1890 mozna nadawać przy wymianie posyłek z Rumunią pakiety pocztowe (colis posteaux) także za powziątkiem do kwoty 200 zł. czyli 500 frank., którą po ściągnięciu od adresatów będą nadawcy otrzymywać w drodze przekazów pocztowych.

Należytość za pośrednictwo (prowizya), do której uiszczenia obowiązany jest nadawca powziątkowej posyłki, wynosi w Austryi 2 ct. od 1 zł., najmniej 10 ct., w Rumunii 2 centymy od 1 franka, najmniej 20 centymów.

Przy wysyłce powziątków z Austryi do Rumunii należy posługiwać się adresami posyłkowymi czerwonej barwy, złączonymi z przekazami pocztowymi do powziątku.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 31 maja 1890.

Vom 1 Juni 1890 an können im Verkehre mit Rumänien Postpackete (colis posteaux) auch gegen Nachnahme bis 200 fl. respective 500 frc. zur Aufgabe gelangen und werden die Absender, die von den Empfängern eingezogenen Nachnahmebeträge im Postanweisungsverfahren zugesandt erhalten.

Die Vermittelungsgebühr (Provision) zu deren Entrichtung der Aufgeber der Nachnahmesendungen verpflichtet ist, beträgt in Oesterreich 2 kr für 1 fl., mindestens 10 kr., in Rumänien 2 centim. für 1 francs, mindestens 20 centims.

Bei Nachnahmesendungen aus Oesterreich nach Rumänien ist sich der mit Nachnahmepostanweisungen vereinigten Begleitadresse von rother Farbe zu bedienen.

Von der k. k. Post- u. Telegraphen-Direction.

Lemberg, am 31 Mai 1890.

Ôдъ 1 Червня 1890 можна надавати въ оборотѣ зъ Румунією пакеты почтовы (colis posteaux) также за послѣплатою до суммы 200 злр або 500 франкôвъ котру по стягненю ôдъ адресатôвъ будутъ надавцѣ получати въ дорозѣ переказôвъ почтовыхъ.

Належитôсть за посередництво (провизія), котра мае бути оплачена черезъ надавцю посылки послѣплатной, выноситъ въ Австріи 2 кр. од 1 зр., а найменше 10 кр., въ Румуніи 2 центимы ôдъ 1 франка, а найменше 20 центимôвъ.

При высыланю пакетôвъ послѣплатныхъ зъ Австріи до Румуніи належить ужикати листôкъ фрахтовыхъ червоной краски, злученыхъ зъ переказами почтовыми до послѣплати.

Зъ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ.

Львôвъ, дня 31 Мая 1890.

L. 18416 (3605 2—3)

Wedle oznajmienia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu uskarża się rossyjski zarząd pocztowy, że polecone listy do Rossyi często niedostatecznie są zaklejone lub zapieczętowane, pieczęci bowiem albo wcale nie ma, lub też tak niewyraźne lub niestaranne, że się zdawać może, iż takowe zostały naruszone.

Ponieważ wedle rossyjskich przepisów pocztowych urzędy pocztowe oddawcze w wypadkach takich obowiązane są sprawdzać stan rzeczy i reklamacye wdrażać, a w skutek tego powstaje dla nich uciążliwa i znaczna praca, a dla korespondencyj takich opóźnienie w doręczeniu, przeto zaleca się nadawcom poleconych listów do Rossyi, aby takowe we własnym i adresatów interesie należycie zaklejali i pieczętowali, mianowicie zaś, by pieczątki wyraźnie i całkowicie wyciskali.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 29 maja 1890.

Die russische Postverwaltung hat darüber Beschwerde geführt, dass die rekommandirten Briefe nach Russland häufig einen schlechten Verschluss zeigen, indem die Couvertflügel schlecht zugeklebt, ferner die Siegel entweder mit keinem Siegelabdrucke oder mit einem solchen versehen sind, welchen die Spuren einer Uebersiegelung erkennen lässt.

Da nach den russischen Postvorschriften die Bestimmungsämter gehalten sind, in derartigen Fällen behufs Sicherstellung des Aerars Befundprotokolle aufzunehmen und Rückmeldungen zu erlassen, so erwächst denselben aus diesen Anlässen eine bedeutende und lästige Mühewaltung und muss selbstverständlich in der Zustellung derlei Correspondenzen auch eine gewisse Verspätung eintreten.

Es wird daher den Aufgebern von rekommandirten Briefen empfohlen, dass sie dieselben in ihrem eigenen und der Adressaten Interesse in ordnungsmässiger und genügender Weise verschliessen.

Von der k. k. Post- u. Telegraphen-Direction.

Lemberg, am 29 Mai 1890.

Пôсля ознаймленя выс. ц к Министерства торговлѣ жалить ся россійскій зарядъ почтовый, що рекомендовани листы до Россіи часто суть недостаточно заклеені, и що печатокъ або зовсѣмъ не ма, або суть такъ невыразні и недостаточні, що здавати ся може, будьто бы тіижь були наружені.

Понеже пôсля россійскихъ приписôвъ почтовыхъ уряды почтові ôддавчі въ случаяхъ такихъ обовязані суть протоколы робити и рекламаціи высылати, черезъ що повстае для ныхъ утяжлива и значна праця, а для листôвъ такихъ спôзнене въ доручению, протое поручае ся надавцямъ рекомендованыхъ листôвъ до Россіи, щобы тіижь въ интересѣ власнôмъ и адресатôвъ належито заклеювали и печатили, а именно щобы печатки точно и цѣлковито вытискали.

Зъ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ.

Львôвъ, дня 29 Мая 1890.

L. 21864 (3549 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w celu doręczenia tus. nakazu zapłaty z dnia 3 maja 1890 l. 19333 dla Jakoba Kurzera z życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Raresa z substytucyą adwokata dr. Menkesa

Zarządzając równocześnie doręczenie tus. nakazu zapłaty z dnia 3 maja 1890 l. 19333 na rzecz Abrahama Leiby Chierera na kwotę 140 zł. wydanego do rąk kuratora.

Wzywa się zatem Jakuba Kurzera, ażeby kuratorowi temu należytą udzielił inforcyę lub innego sobie obrał obrońcę, gdyż w razie przeciwnym skutki sam sobie przypisze.

We Lowie, dnia 24 maja 1890.

L. 4292 (3531 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Czuchrę, zawiadamia się, że celem doręczenia uchwały egzekucyjnej z 22 lutego 1890 l. 3792, którą dozwolono na licytacyę realności tegoż własnej celem zaspokojenia pretensyi Salamona Scherza w kwocie 46 złr. 20 ct. zpn, ustanowiono mu kuratorem p. Emila Witkiewicza w Brzozowie któremu uchwałę powyższą doręczono.

C. k. Sąd powiatowy

Brzozów, 23 maja 1890.

L. 5941 (3366 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania wyporśodkowanego licebnie kapitału wynagrodzenia 26806 zł. 63½ ct. za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Zadarów w. h. 385, Krasiejów wyk. hipot. 386 i Korościatyn w. h. 391 objętych, własność Albina Słoneckiego stanowiących, wzywa wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adw. dr. Buczyńskiego z substytucyą adw. dr. Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach a to przed dniem 24 października 1889, jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 1 lipca 1890 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad §§. 13 i 21 ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych wierzytelności na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego zezwalający uważani będą. Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl §. 5 ces. patentu, przyczem jednakże ich prawo przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad §. 27 wyż powołanego ces. patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać imię i nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hypotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hipotecznych jest wpisaną.

W końcu wzywa się wierzycieli poza obrębem tutejszego Sądu zamieszkałych, by wskazali Sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika, do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem doselane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 3 maja 1890.

L. 3716 (3527 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy w sprawie przekazania wyporśodkowanego kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Cucyłów część wykazu hip. l. 44 i objętych, własność Piotra Knihinickiego i 30 innych stanowiących w kwocie 6315 zł. 23 ct. aw. wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Józefa i Gertrudę, Morre Ellenorę Strutyńską, Mortka Kreindlera i Feliksa Knihinickiego względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata dr. Melitona Buczyńskiego z substytucyą adwokata krajowego dr. Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 30 grudnia 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 31 lipca 1890 w tutejszym sądzie ogłosili, inaczej bowiem w ślad §§. 13 i 21 ces pat z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. pp. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wanagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej po myśli §. 5 wspomnianego patentu, przyczem jednak ich prawa przekazania ich pretensyj na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego ces. patentu możliwą ogudą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej, której się domaga, i odsetki, równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie, pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkali, wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem przesyłane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Zarazem ustanowiony dla współwłaścicieli tych dóbr z życia i miejsca pobytu nieznanych a to: dla

1. Piotra Knihinickiego.
2. Jerzego Knihinickiego.
3. Mikołaja Knihinickiego.
4. Anastazyi z Knihinickich Jaroszewskiej.
5. Anny z Knihinickich Żabrowej.
6. Stefana Krajewskiego.
7. małoletniej Maryanny Krajewskiej.
8. Katarzyny Hołjyńskie.
9. Katarzyny z Baworowskich Krajewskiej.
10. Tekli Hoszowskiej.
11. małoletniego Marcina Knihinickiego.
12. małoletniego Teofila Knihinickiego.
13. małoletniej Maryanny Krajewskiej córki Stefana.
14. małoletniego Wincentego Krajewskiego.
15. małoletniego Jana Krajewskiego syna Stefana.
16. Antoniego Żuk Knihinickiego.
17. Karola Nowakowskiego.
18. Łukasza Krajewskiego.
19. Adama Knihinickiego.
20. Józefa Morzego kurator ad actum w osobie adw. dr. Katzenellenbogena. substytucyą adwokata dr. Gelehrtera i o tem tychże równocześnie powyższym edyktem i do rąk kuratora o niniejszej uchwale uwiadomiamy.

Stanisławów, 3 maja 1890.

L. 8223 (3522 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Katarzynę 1 małż. Ankwicz 2go Koziorowską, Jana hr Ankwicza' Gustawa Adolfa 2 im. hr. Ankwicza i Juliannę z hr. Ankwiczów Sulimierską pozwanych przez Majera Rappaporta pozwem de praes. 29 kwietnia 1890 l. 8223 o wydzielenie i eliminowanie z ceny kupna dóbr Łazany i Wola podłażańska prawa zastawu dla odpowiedzialności Marcina Pieniążka z tytułu sprawowanej opieki na rzecz masy pupilarnej Stanisława Ankwicza na 9 miejscu tabeli płatniczej kollokowanego zpn. aby ustanowionemu dla nich krratorowi adw. D. Wiktorowi Szancerowi z substytucyą adw. Dr. Steca, dostarczyli środków obrony lub ustanowili innego pełnomocnika, w przeciwnym razie skutki zaniebania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Tarnów, dnia 22 maja 1890.

L. 6105 (3438 3—3)

C. k sąd obwodowy Tarnopolu zawiadamia niniejszem Stanisława Prus Jabłonowskiego, że w sprawie egzekucyjnej Leopolda Beer przeciw Stanisławowi Prus Jabłonowskiemu o zapłacenie 7000 franków dla z miejsca mieszkania i pobytu niewiadomego, Stanisława Prus Jabłonowskiego kuratorem ad actum p. adw. dr. Łuczakowskiego a zastępcą tegoż p. adw. dr. Kwiatkowskiego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił i kuratorowi tus. uchwałę z 30 listopada 1889 l. 15269 doręczył.

Wzywa się przeto Stanisława Prus Jabłonowskiego, by ustanowionemu kuratorowi środki obrony udzielił lub innego zastępcę sądowi wymienił.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 26 kwietnia 1890.

L. 5248 (3413 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie w sprawie egzekucyjnej ck. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi przeciw Katarzynie Dudykiewicz o zapłacenie 202 zł. 35 ct, aw. zpn. zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Katarzyny Dudykiewicz, iż dla nieobjętej masy spadkowej po tejże, względnie dla tejże spadkobierców ustanowiony został kurator w osobie p. Franciszka Burzyńskiego, ck. notaryusza w Bursztynie a zarazem się ich wzywa by swe nazwiska i miejsce pobytu tutejszemu Sądowi zapodali lub swego zastępcę prawnego przedstawili, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie wydać się mające do rąk ustanowionego kuratora doręczane będą.

Bursztyn, 20 maja 1890.

L. 3410 (3490 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Józefę z Lisickich Komaniewską, że przeciw niej wniósł p. August hr. Potocki pozew de pr. 5 maja 1890 l. 3410 o wykreślenie z dóbr Palczowice sumy 50 # hol. na rzecz Józefy z Lisickich Komaniewkiej pod poz. 13 i 17 karty C. intabulowanej, że dla pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo p adw. Dr. Iwański w Wadowicach kuratorem ustanowiony został, że pozwanej pozew powyższy do rąk kuratora celem wniesienia obrony w przeciągu dni 90 pod surowością § 32 ust. sąd. doręczono i że pozwana winna jest ustanowionemu kuratorowi udzielić potrzebnych dowodów lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Wadowice, dnia 10 maja 1890.

L. 4982 (3557 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Zacharka Kniaź mylnie zwanego Kinasz, iż Jakim Kniaź, wniósł pod dniem 2 kwietnia 1890 l. 4982 pozew przeciw małoletniej Ksence Kniaź, mylnie zwanej Kinasz, Jewce Kniaź, mylnie zwanej Kinasz, Stefanowi Kniaź, mylnie zwanemu Kinasz. i małoletnim Hance i Maryi Kniaź, mylnie zwanym Kinasz i przeciw niemu o uznanie prawa własności do 27/35 części ciała hipotecznego, wykazem hipotecznym 48 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jasionów objętego, na który to pozew termin do ustnej rosprawy na dzień 11 czerwca 1890 o godzinie 10 rano w biurze II. wyznaczony i dla niego kuratorem dr. Gross adwokat w Brodach ustanowiony został.

Rzeczą zatem będzie Zacharka Kniaź temuż kuratorowi potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać, inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie pszypisać będzie musiał.

Brody, 14 kwietnia 1890.

L. 2647 (3604 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadaima niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Przysłupskiego, że w sporze drobiazgowym Natana Bodnera przeciw niemu pto 12 zł. i 20 zł., ustanowiono dlań kuratora Wania Koczańskiego z Muszynki i termin do rozprawy na dzień 20 czerwca 1890 o godz. 8 rano wyznaczono.

Muszyna, 9 Maja 1890.

L. 5366 (3561 1—3)

C. k. sąd powiatowy ustanawia w sprawie Chaima Blasbalga przeciw Wojciechowi Kosmali i spól. o zniesienie współwłasności realności wyk. hip. l. 240 ks. gr gm. Chmielów objętej Antoniego Motykę z Chmielowa kuratorem ad. actum. dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kosmali i temuż kuratorowi doręcza tut. sąd. rezolucyę z 4 marca 1890 l. 2131.

O tem zawiadamia się Wojciecha Kosmalę i wzywa się go, by się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 18 maja 1890.

L. 5995 (3555 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Wawrzyńca Pawłowskiego i jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych dziedziców, że przeciw nim wnieśli Jakób i Lea Schwarz w dniu 10 maja 1890 do l. 5995 skargę o własność $^{11}/_{60}$ części ciała tabularnego Nakło V. objętego wykazem hypotecznym l. 571, którą do wniesienia pisemnej obrony w terminie dni 90 równoczesną uchwałą dekretowano i takową kuratorowi adw. Treybergerowi z zastępstwem adw. dr. Glanza doręczono

Poleca się przeto pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 14 maja 1890.

L. 10150 (3613)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Roman Madeyski zamianowany zastępcą Bronisława Nowińskiego ck. notaryusza w Leżajsku na czas sześciotygodniowego urlopu udzielonego temuż uchwałą izby notaryalnej w Tarnowie z dnia 24 maja 1890 l 253 rozpocząć ma urzędowanie z dniem 7 czerwca 1890.

Tarnów, dnia 29 maja 1890.

L. 5331 (3572 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa w sprawie przekazania wynagrodzeń propinacyjnych 2384 zł. 77½ ct., i 309 zł. 13½ ct. wymierzonych za część dóbr Derżów wyk. hip. 145 a własność uprawnionej do poboru Anieli Wnorowskiej stanowiącą, wszystkich którzy na dobrach tych przed książkowem oddzieleniem praw poboru wynalroazenia propinacyjnego uzyskali prawa hipoteczne, aby zgłosili prawa te do włącznie 15 sierpnia 1890 inaczej uważani będą, jakoby zezwolili na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku hipotecznego im przysługującego nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia zarzutów i innych środków prawnych przeciw ugodzie, przez interesowanych na rozprawie zawartej.

Zgłoszenie zawierać ma dokładne podanie imienia i nazwiska i miejsca zamieszkania zgłaszającego się, względnie pełnomocnika, legalizowanem pełnomocnictwem wykazać się mającego, kwoty żądanej wierzytelności i odsetków, równe prawo zastawu z kapitałem mających i książkowego oznaczenia zgłoszonej pozycyi.

Wierzyciele mieszkający po za obrębem Sądu tutejszego wskazać mają pełnomocnika dla odbierania uchwał sądowych, w okręgu sądu tutejszego zamieszkałego gdyż inaczej uchwały zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby doręczenie nastąpiło do rąk własnych, będą przesyłane.

Sambor, 20 maja 1890.

L. 1837 (3587 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Kaweckiego, że celem doręczenia mu wyroku z równoczesnej daty i liczby wydanego w sporze ustnym Wilhelma Mellera przeciw niemu o unieważnienie wpisu prawa zastawu dla sumy 700 zł w. a. z pn. w stanie biernym realności pod nr. 86 w Kętach położonej, lwh. 86 objętej, jakoteż dalszych zapaść mających rezolucyj, dla strzeżenia praw jego kuratora w osobie Józefa Szymy z Kęt ustanowił.

Kęty, 30 kwietnia 1890.

L. 10930 (3590 1—2)

C. k. Sąd powlatowy w Radziechowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tymka Kozłowskiego, iż na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego dozwolono tus. uchwałą z 20 grudnia 1888, l. 9136, wpis prawa zastawu dla sumy 800 zł. z pn. w stanie biernym ¼ części ciała hipotecznego wykazem 119 księgi gruntowej gminy Niestanice objętego, jako dawny ciężar, i że uchwała ta doręczoną została ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi Alterowi w Radziechowie.

Wzywa się przeto Tymka Kozłowskiego, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej możliwe złe skutki sam sobie przypisze.

Radziechów, 26 Stycznia 1890.

Z. 4449 (3583)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Kolomea wird im Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften die vom kaufmännischen Escompte-Verein, registrirter Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kolomea, bei der am 10. Februar 1890 abgehaltenen Generalversammlung bewirkte Aenderung der §§. 17 und 25 des Statuts insbesondere, dass die Direction nun blos aus 4 Mitgliedern, welche auf unbestimmte Zeit durch Stimmenmerheit gewählt werden, zu bestehen hat, und dass der Vorstandsmitglied Hersz Ramler ausgetretten ist, eingetragen und hiemit kundgemacht.

Kolomea, den 12 April 1890.

L. 8204 (3548 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż Sądu dnia 20 lutego 1890 l 8204 wniósł Ludwik Cieszyński przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Stanisławowi Grzędzielskiemu i Katarzynie z Wyczałkowskich Grzędzielskiej względnie ich z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do majętności „folwark szpitalny“ pod lk. 203 w Dynowie położonej zpn. na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony. Gdy miejsce pobytu pozwanych Stanisława i Katarzyny z Wyczałkowskich Grzędzielskich względnie ich spadkobierców nie jest wiadome został dla nich adw. dr. Ignacy Kleczeński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Witołd Święcicki mianowany. Wzywa się zatem Stanisława i Katarzynę z Wyczałkowskich Grzedzielskich względnie ich spadkobierców aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

we Lwowie, dnia 22 lutego 1890.

L. 3946 (109 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach w sprawie egzekucyjnej Leiba Stamera przeciw Błażejowi Cislakowi pto 70 złr. a. w. celem załatwienia podania Izaaka Lehrfelda z dnia 17 sierpnia 1886 L. 4467 (Exh L. 821/87) dla niewiadomego z miejsca pobytu Błażeja Cisława ustanawia kuratorem Jędrzeja Topę z Gruszowa i celem przesłuchania tegoż na pomienione podanie Izaaka Lehrfelda i odnośnie do podania Błażeja Cislaka de praes. 9 lutego 1887 L. 822 wyznacza termin na dzień 9 lipca 1890 o godz. 9 z rana.

O czem się Błażeja Cislaka zawiadamia wezwaniem aby kuratorowi potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika sobie udzielił ustanawiając o tem Sądowi doniosł inaczej skutki z tego zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 29 lipca 1889.

L. 2503 (3454 1—3)

Z sprzedaży corpor. delictie zachowaną jest w depozycie sądowym pod art. 84/884 kwota 38 złr. 97 ct. zaś pod art. 257/88 kwota 17 złr. 94 ct.

Roszczących sobie prawo własności do tych kwot wzywa się, aby w ciągu roku prawa swe wykazali, inaczej postąpi się w myśl § 379 p. k.

C. k. Sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 15 kwietnia 1890.

L. 12106 (3568 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Jan Kanty Krupiński c. k. notaryusz w Podbużu w skutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 kwietnia 1890 l. 3729 przeniesienia go na urząd ck. notaryusza w Bolechowie z dniem 7 czerwca 1890 z urzędowania w Podbużu ustępuje a dnia 10 czerwca 1890 urzędowanie w Bolechowie obejmuje.

Lwów, dnia 27 maja 1890.

L. 20440 (3567 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla Longina Dunki de Sajo celem doręczenia mu tus nakazu zapłaty z dnia 29 marca 1890 l. 13763 pto 1500 zł. na rzecz Hersza Heilberga wydanego, kuratorem adw. Dr. Goreckiego a zastępcą tegoż adw. Dr. Tabaczyńskiego.

Wzywa się tedy Longina Dunka de Sajo, ażeby tem pewniej kuratora swego o miejscu pobytu swego zawiadomił i potrzebnych informacyi udzielił lub też innego zastępcę sobie obrał, ile że w razie przeciwnym skutki ztąd wynikające sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 24 maja 1890.

L. 7256 (3437 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adama Grychtę z Kalinowszczyzny, że w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w majętności Białobożnica stara, Kalinowszczyzna zwanej, ustanowiono dla niego kuratora adwokata dr. Łoszniów a tegoż zastępcą adw. dr. Zarzyckiego z Tarnopola, i że temuż kuratorowi wezwanie do rozprawy po myśli §. 15 pat. ces z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. pp. na dzień 12 czerwca 1890 o godzinie 10 z rana wyznaczonej doręczono.

Wzywa się przeto Adama Grychtę, by na terminie powyższym lub osobiście się jawił, lub potrzebne do uzasadnienia pretensyj dowody kuratorowi udzielił, albo innego zastępcę prawnego ustanowił, inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 17 maja 1890.

Doniesienia prywatne.

L. 46 (3564 3—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady nauczyciela religii mojżeszowej przy szkole 6-klasowej pospolitej męskiej w połączeniu z 4 klasową szkołą pospolitą męską i 5 klasową szkołą pospolitą żeńską w Bochni z 10 godzinną nauką tygodniowo stosownie do §. 6 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 dz. u. kr. nr. 71 z płacą 200 zł. w. a. rocznie, oprócz tego zobowiązuje się gmina wyznaniowa udzielić temuż remuneracyę do wysokości 100 zł. a. w. rocznie, następnie przy 4-klasowej szkole etatowej w Niepołomicach za remuneracyą oznaczoną w §. 6 wyż powołanej ustawy ogłasza się niniejszem konkurs.

Podania z dotyczącemi alegatami kwalifikacyi należy wnieść najdalej do 30 czerwca 1890 r. na ręce przełożonego Zboru izraelickiego w Bochni.

Bochnia, dnia 29 maja 1890.

Przełożony gminy izraelickiej
L. Schanzer.

L. 901 (3600)

Zawiadomienie.

Dnia 3 czerwca 1890 otwartą zostanie w **Samborze Kasa oszczędności powiatu samborskiego** na podstawie zatwierdzonych przez Wys. c. k. Namiestnictwo we Lwowie statutów.

Kasa oszczędności powiatu samborskiego przyjmuje wkładki do wysokości 2000 zł. na jedną książeczkę i oprocentowuje po 4½% **od sta**, udziela pożyczki hipoteczne, eskontuje weksle i daje zaliczki na zastawy papierów wartościowych.

Kasę oszczędności powiatu samborskiego założył powiat samborski, **poręczając** za zezwoleniem w. Wydziału krajowego za ten zakład w ogóle, a **w szczególności za wkładki** i za ich statutem odpowiedne oprocentowanie.

Wydział Rady powiatowej
w Samborze, dnia 31 maja 1890.

L. 780 (3609 2—3)

Konkurs.

Przełożeństwo zboru izraelickiego we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

A.) przy 4-klasowej szkole męskiej.

1. nauczyciela starszego kierującego z roczną płacą w kwocie 900 zł. i dodatkiem na pomieszkanie 300 zł.

2. dwóch nauczycieli starszych z płacą roczną 700 zł. ewentualnie 800 zł.

2. dwóch nauczycieli młodszych z płacą roczną 500 zł. ewentualnie 600 zł.

4. jednego praktykanta z płacą roczną 240 zł. ewentualnie 300 zł.

B) W szkole 6-klasowej żeńskiej.

1. nauczycielki starszej kierującej z płacą roczną 600 zł. i dodatkiem na pomieszkanie 200 zł.

2. jednej nauczycielki starszej z roczną płacą 600 zł.

3. trzech nauczycielek młodszych z roczną płacą po 400 zł.

W wyżej wymienionych szkołach jest język wykładowy polski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, nauczyciele (nauczycielki) winni wnieść podania należycie udokumentowane a udowadniające kwalifikacyę ustawową do udzielenia nauki w szkołach ludowych publicznych wprost do Przełożeństwa zboru izraelickiego we Lwowie najpóźniej do 25 czerwca 1890.

Lwów, dnia 2 czerwca 1890.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. **(Zarządca Władysław J. Weber.)** **Papier z fabryki papieru Fiałkowskich**